

**PROTOKÓŁ NR LI/06
Z OBRAD LI SESJI
RADY MIASTA PŁOCKA
ODBYTEJ W DNIU 24 stycznia 2006 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz.10.10 , a zakończyła o godz.13.20.
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 23
Radni nieobecni	- 2
Osób zaproszonych	- 140
Obecnych	- 79

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady. Stwierdził kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XLIX Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 13 grudnia 2005 roku.
4. Przyjęcie protokołu z obrad L Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2005 roku.
5. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

- 1) przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na terenie miasta Płocka na lata 2006-2008 (druk nr 929),
- 2) zawarcia porozumienia ze Starostwem Powiatowym w Płocku w sprawie współfinansowania Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku (druk nr 930),
- 3) ustalenia wysokości świadczeń dla bezrobotnych za wykonywanie prac społecznie użytecznych (druk nr 931),
- 4) zmiany Uchwały Nr 844/XLIX/05 Rady Miasta Płocka z dnia 13 grudnia 2005 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień od tego podatku (druk nr 932),
- 5) otrzymania dofinansowania projektu pn.„Z ziemią za pan brat” w ramach Programu Wspólnoty Europejskiej: „MŁODZIEŻ – Inicjatywy Grupowe” (druk nr 933),
- 6) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku (druk nr 928),
- 7) skargi z dnia 28.10.2005 roku Pana Jerzego Kucharskiego (druk nr 927),

- 8) wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka (druk nr 926).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

6. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
7. Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Odpowiedzi na interpelacje.
10. Sprawy różne.
11. Zamknięcie obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż od Komisji Rewizyjnej wpłynęło pismo zawierające wniosek o poszerzenie porządku obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka o projekt uchwały w sprawie skargi z dnia 25.10.2005 roku Barbary Rylskiej – Moryń i Stanisława Moryń (druk nr 934).

Pan **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady Miasta odczytał treść powyższego pisma (pismo stanowi **Załącznik Nr 7** do niniejszego protokołu).

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 934 w sprawie skargi z dnia 25.10.2005 roku Barbary Rylskiej – Moryń i Stanisława Moryń. W wyniku głosowania (20 głosów – za, 0 – przeciw i 0 – wstrzymujących się) wniosek został przyjęty. Projekt uchwały został wprowadzony jako ppkt. 8)a) w pkt 5 porządku obrad.

Po wprowadzeniu poprawki porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XLIX Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 13 grudnia 2005 roku.
4. Przyjęcie protokołu z obrad L Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2005 roku.
5. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

- 1) przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na terenie miasta Płocka na lata 2006-2008 (druk nr 929),
- 2) zawarcia porozumienia ze Starostwem Powiatowym w Płocku w sprawie współfinansowania Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku (druk nr 930),
- 3) ustalenia wysokości świadczeń dla bezrobotnych za wykonywanie prac społecznie użytecznych (druk nr 931),
- 4) zmiany Uchwały Nr 844/XLIX/05 Rady Miasta Płocka z dnia 13 grudnia 2005 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień od tego podatku (druk nr 932),
- 5) otrzymania dofinansowania projektu pn. „Z ziemią za pan brat” w ramach Programu Wspólnoty Europejskiej: „MŁODZIEŻ – Inicjatywy Grupowe” (druk nr 933),
- 6) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku (druk nr 928),
- 7) skargi z dnia 28.10.2005 roku Pana Jerzego Kucharskiego (druk nr 927),

- 8) wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka (druk nr 926),
8)a) w sprawie skargi z dnia 25.10.2005 roku Barbary Ryłskiej – Moryń i Stanisława Moryń (druk nr 934).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

- 6.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 7.Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 8.Interpelacje i zapytania radnych.
- 9.Odpowiedzi na interpelacje.
- 10.Sprawy różne.
- 11.Zamknięcie obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 2

Do Komisji Uchwał i Wniosków zostali zgłoszeni radni: Pan radny Marek Krysztofiak i Pan radny Andrzej Nowakowski. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków. Proponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków został poddany pod głosowanie (za – 20 , przeciw – 0, 0 – wstrzymało się od głosu) i w jego wyniku zatwierdzony.

Skład Komisji Uchwał i Wniosków:

- 1. Pan radny Marek Krysztofiak**
- 2. Pan radny Andrzej Nowakowski**

Ad. pkt 3

Protokół z obrad XLIX Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 13 grudnia 2005 roku został przyjęty w wyniku głosowania.

Wynik głosowania:

za- 17
przeciw – 0
wstrzymujące – 2

Ad. pkt 4

Protokół z obrad L Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2005 roku został przyjęty w wyniku głosowania.

Wynik głosowania:

za- 16
przeciw – 0
wstrzymujące – 2

Ad. pkt 5

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

1) przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na terenie miasta Płocka na lata 2006-2008 (druk nr 929)

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawki do projektu uchwały zamieszonego na druku nr 929:

- w załączniku do projektu uchwały na druku nr 929 na str.8 w pkt. II w ppkt. 8 wyraz: „ora” zastąpić wyrazem: „oraz”,
- w załączniku do projektu uchwały na druku nr 929 na str. 9 wyraz: „ogrywają” zastąpić wyrazem: „odgrywają”.

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Ja chciałam się zapytać czy jest na sali osoba, która pisała ten program, kto opracowywał ten program profilaktyki. Natomiast zapoznałam się z tym dość dokładnie. Na Komisji prosiliśmy o, jak gdyby, sprawozdanie finansowe, jak są podzielone środki i cały czas budzi mój niepokój jedna rzecz – ile jest przeznaczonych środków na samą profilaktykę, bo jak gdyby na przeciwdziałanie, leczenie i zwalczanie to są środki, natomiast cały czas nie widzę w tym chyba najważniejszej rzeczy – jak zapobiegać. Brakuje mi również określenia liczbowego ile osób w mieście Płocku jest dotkniętych tym problemem, ile rodzin jest dotkniętych tym problemem. Tu mamy powiedziane, że 3 tys. do 6 tys. narkomanów czy osób uzależnionych jest w Polsce. W takim razie jakiego rzędu są to liczby, które dotyczą nasze miasto? Ile mamy tych osób zagrożonych, czyli do terapii, do leczenia i ile pieniędzy z tych 70 tys. zł tak naprawdę my przeznaczymy na profilaktykę? Próbowałam sobie wypisać również, jakie instytucje zajmują się narkomanią, jakie organizacje zajmują się narkomanią, jakie są inicjatywy lokalne, co będziemy wspierać. Jest napisane w tym materiale, że ktoś podejmuje lokalne inicjatywy. Co to są za inicjatywy i kto je podejmuje? Następną jest dla mnie niezrozumiałą rzeczą co to jest działalność badawcza i kto prowadzi taką działalność badawczą i jakie są opracowania z tego wynikające, czy będą wynikały. Na przeciwdziałanie tej narkomanii jest tutaj napisane w trzech punktach, że będą rozpisywane konkursy, które będą w trakcie realizacji. Jest 21.300 zł z programu narkomanii i 11.100 zł z alkoholowego i 23.500 zł też z alkoholowego. Wszędzie jest napisane, że to są otwarte konkursy. Czym się różnią, jak gdyby, te konkursy związane z alkoholem i z narkomanią, ile z tego głównie będzie właśnie głównie na zajęcie się przeciwdziałaniem, wystąpienie już nie na leczenie, tylko na przeciwdziałanie tej narkomanii?”

Pani **Ewa Jabłońska** z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych powiedziała: „Ja postaram się pokrótce odpowiedzieć na kilka pytań, aczkolwiek bardzo bym prosiła Panią radną, gdybym mogła te pytania jeszcze raz, bowiem nie wszystkie zanotowałam. Jeśli chodzi o pieniądze, środki finansowe, które są przeznaczone na profilaktykę – one są umieszczone przede wszystkim w programie przeciwdziałania alkoholizmowi. Ja na Komisjach wyjaśniałam sprawę, że cała profilaktyka narkomani znajduje się właśnie w tym Programie przeciwdziałania alkoholizmowi i na te działania środki, które pójdą głównie do szkół, bo my czekamy jakby na wnioski ze szkół, które chcą prowadzić tego typu działania. Szkoły złożyły takie wnioski i przewidywane środki, które pójdą, w zasadzie są już chyba przekazane nawet do Zarządu Jednostek Oświatowych, jest to kwota 100.000 zł, z tym, że nie jest to tylko konkretnie kwota, która jest na działania profilaktyczne dotyczące narkomani, bo są to również środki, które swoim zakresem obejmują całą profilaktykę, czyli w tym mieści się również przeciwdziałanie

alkoholizmowi. Nie da się konkretnie wydzielić środków, które będą tylko i wyłącznie na narkomanię i tylko na przeciwdziałanie alkoholizmowi, dlatego, że są to programy, które są spójne i łączą się i zazębiają. Także nie jestem w stanie powiedzieć, że w danej szkole jest program tylko i wyłącznie dotyczący narkotyków, ewentualnie tylko i wyłącznie dotyczący alkoholizmu. Na pytanie - ile osób jest uzależnionych od narkotyków, trudno mi w tej chwili jest odpowiedzieć. Nie jestem przygotowana na taką odpowiedź. Musiałabym tutaj skonsultować się z jednostkami, które prowadzą leczenie takich osób. W tej chwili będziemy wysyłać do tych jednostek zapytania, żeby mieć jak najbardziej świeże dane. Także danymi, jakimi dysponuje w tej chwili Wydział Zdrowia to są dane za 2004 rok. To jeżeli Państwo sobie zyczą to Wydział Zdrowia może przygotować takie informacje. Działalność badawcza to są głównie opracowywane raporty oraz ankiety, które są przeprowadzane w szkołach. Są to badania dotyczące właśnie skali zjawiska. Są to badania robione mniej więcej co dwa lata. Ostatnie takie dosyć duże badania były robione właśnie w 2004 roku które również obejmowały szerokie zjawisko, również narkotyki, również alkoholizm, przemoc w szkołach. (...) Tak, jak mówię, te działania, które dotyczą akurat kwestii tych, czy to są problemy związane z narkotykami, czy z alkoholem one się zazębiają i nie robimy jednego badania, które dotyczy tylko jednej kwestii. Na programie narkotykowym jest 70.000 zł, na programie narkotykowym jest 1.700.000 zł, dlatego my się tutaj po prostu posiłkujemy tym programem.

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Ale z tego materiału, który dostałam, nie wygląda, że jest 1.700.000 zł. Jest 70.000 i 106.000 zł, a nie 1.700.000 zł”

Pani **Ewa Jabłońska** z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych powiedziała: „To jest cały program alkoholowy, z którego środki mogą iść również na profilaktykę narkomanii.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** zapytała: „Czy organizacja tych lokalnych inicjatyw to chodzi o szkoły?”

Pani **Ewa Jabłońska** z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych powiedziała: „Lokalne inicjatywy to są na przykład przez szkoły organizowane lub przez stowarzyszenia, organizacje pozarządowe. Na przykład jakieś festyny dla rodzin. To są tego typu działania te lokalne inicjatywy. To są konferencje. (...)”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Jakby Pani powiedziała mi jeszcze, na jakich zasadach są te konkursy? Są w trzech miejscach wymienione konkursy i jeżeli jest to jedna całość, to dlaczego to nie jest jakoś uwzględnione. To jest 11.100 zł, 23.500 zł, 21.300 zł. (...)”

Pani **Ewa Jabłońska** z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych powiedziała: „To znaczy tak, jak Pani zauważyła, program składa się też również z innych części. Jak ogłaszany jest konkurs, otwarty konkurs na realizację zadań publicznych, on również ma różne zadania, na które można zgłaszać oferty. Po prostu ten program w określonym zadaniu ma określone środki przeznaczone na to. Także podając akurat takie kwoty myślałyśmy, że to będzie jaśniejsze tutaj dla Państwa.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Słyszeliśmy, że z tych ankiet wynika, że co trzecie dziecko w mieście Płocku miało kontakt z narkotykami, co nie jest spójne z tym, co tu jest napisane, że 6.000 osób w Polsce jest uzależnionych od narkotyków. W związku z tym trudno jest mówić na temat programu, jak w ogóle nie mamy żadnych danych. Prócz tego wiem, że został zakupiony pies ze środków Urzędu Miasta. Czy ten pies jest wykorzystywany w tej chwili? Czy na przykład wejście tego psa do szkoły to jest przedtem jakoś sygnalizowane dyrekcji, czy to są wejścia niezapowiedziane? I dlaczego w ogóle nie ma w tym programie żadnych materiałów na temat ilu to dzieci dotyczy? A najbardziej to chyba powinniśmy się jednak skupić nad

sprawdzeniem tego czy ktoś z dzieci używa narkotyków. Nie ma informacji, gdzie się zgłaszać, jeżeli rodzic dostał sygnał, że dziecko może mieć kontakt z narkotykami. W jaki sposób to sprawdzić, gdzie się udać po testy. W aptekach nie są to ogólnie dostępne testy. Już mówią mi, że są testy za 6 zł. Z apteki dostaję informację, że od 29 zł do sześćdziesięciu paru zł. Tak właściwie, jak bym miała sprawdzić na dzień dzisiejszy na przykład swojemu dziecku czy miał kontakt z narkotykami, to ja właściwie nie wiem gdzie się zgłosić i oprócz pedagoga szkolnego, z którym powinnam się skontaktować... Jak gdyby nie ma w programie tego, co powinno być najbardziej istotną rzeczą w tym problemie.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Wiem, że na Komisji były udzielane odpowiedzi. Bardzo proszę Panią, żeby Pani jeszcze raz powtórzyła.”

Pani **Ewa Jabłońska** z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych powiedziała: „To znaczy odnośnie psa to nie wiem, może Pan Komendant Policji może by w tej chwili... bo my czekamy w zasadzie na informacje na temat wykorzystywania psa. Rzeczywiście z tego, co ja wiem pies był szkolony. Musiał przejść przez kilka różnych etapów szkoleń. I czy już jest i na jakim etapie jest wykorzystywany po prostu trudno jest mi w tej chwili odpowiedzieć. Odnośnie pytania dotyczącego osób, które miały kontakt z narkotykami, a osób, które są uzależnione od narkotyków, to są dwie różne rzeczy. Kontakt z narkotykami deklaruje właśnie, nie wiem, co trzecia osoba badana i kontakt z narkotykami może być, nie wiem, jednorazowym spróbowaniem. I to jest kontakt z narkotykiem. A osoby, które są uzależnione to są osoby, które się leczą i one są w wykazach poszczególnych instytucji. Także to są dwie zupełnie różne rzeczy. Odnośnie materiałów, jak przekazywane są informacje na temat, gdzie można uzyskać pomoc – Wydział opracowuje różne ulotki, które są przekazywane głównie do szkół i do instytucji, które współpracują w zakresie właśnie profilaktyki uzależnień. I w tych materiałach są przekazywane informacje na temat, gdzie można uzyskać pomoc w zakresie właśnie testów narkotykowych. W zeszłym roku, jak również i w tym roku jest w planach zakup testów narkotykowych i przekazywania ich do instytucji, które będą tym zainteresowane. Są to takie instytucje jak MONAR, policja zgłasza do nas takie zapotrzebowanie, Izba Dziecka, niektóre szkoły, pedagodzy szkolni i te testy są na bieżąco przekazywane tym instytucjom. Kai Kairos również.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Może kilka słów o tym Kai Kairos. Nie wszyscy wiedzą.”

Pani **Ewa Jabłońska** z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych powiedziała: „Stowarzyszenie Kai Kairos jest dosyć prężnie działającym stowarzyszeniem na terenie tutaj naszego miasta, zajmującym się głównie profilaktyką i leczeniem narkomanii. W grudniu zeszłego roku został otwarty ośrodek terapii i leczenia uzależnień dla dzieci i młodzieży. Mieści się on na ul. 3 Maja i będzie się zajmował zajmuje się głównie właśnie leczeniem i terapią dzieci, które nadużywają, ewentualnie są uzależnione od narkotyków. Prezesem tego stowarzyszenia jest Pani Joanna Łukjaniuk specjalista terapii uzależnień, psycholog, doktor.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Ja myślę, że będzie może jakoś opracowane dokładnie, ilu to osób dotyczy i przekazane radnym, na co właściwie idą te pieniądze. chciałabym jednak, aby poszło to na profilaktykę, a nie na leczenie.”

Pani **Ewa Jabłońska** z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych powiedziała: „To znaczy tak, jak mówiłam, profilaktyka wiąże się ściśle z profilaktyką alkoholową i na ten cel głównie do szkół i do wszystkich szkół, na ten cel jest przeznaczony 100 tys. zł. I to są działania, które szkoły występują do Wydziału i z określonym programem.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie

Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem jeszcze dodać, że ten program jest stworzony po raz pierwszy. Do tej pory działania przeciw narkomanii były tworzone w ramach dużego Programu przeciwdziałania alkoholizmowi, jeżeli chodzi o uzależnienia. Dlatego jeszcze te fundusze są nie wyłuskane bezpośrednio na to, że to jest dla narkomanów, to dla alkoholików, tylko one przez pewien okres czasu jeszcze będą miały taki charakter wędrowny do momentu, kiedy opracujemy już 100%-owe statystyki. Jeśli chodzi o uzależnionych w ramach miasta Płocka, to z materiałów Komendy Policji wynika, że do lat 17 jest to 155 osób, od 18 roku życia do 20 roku życia – 510 osób, od 21 roku do 25 roku życia 365 osób, powyżej 25 lat – 470 osób. To jest 1500 około. I należy tutaj jeszcze raz podkreślić - uzależnienie od kontaktu. Powtórzę to, co przed chwilą Pani mówiła. Co trzecie dziecko miało kontakt z narkotykami. To jest bardzo niepokojące. Wiadomo, że nie wszystkie dzieci się uzależniają, bo ileś razy trzeba mieć ten kontakt z narkotykami, żeby się uzależnić, ale sama chęć tego spróbowania i dostępność na naszym rynku, nielegalna dostępność narkotyku jest bardzo niepokojąca i stąd działania służb mundurowych, bardzo licznie działania profilaktyczne i nie tylko, również wynikające z akcji. Troszeczkę pogorszyła się możliwość korzystania z piesków w szkołach, bo to o tym Pani radna mówiła. Do tej pory do pewnego momentu było tak, że oczywiście w programie działań Straży Miejskiej i Policji odpowiedni patrol wchodził do szkoły z pieskiem i ten piesek poszukiwał posiadaczy narkotyków. Dziś po rozgorzałej burzliwej debacie medialnej i orzeczeniach okazało się, że nie ma takiej możliwości, że taką akcją można przeprowadzić, owszem, na życzenie Pana dyrektora na przykład i wtedy ona ma charakter profilaktyczny. Nie trzeba takich zgód uzyskiwać, policja nie musi takich zgód uzyskiwać w momencie, kiedy na przykład uzyskuje doniesienie o tym, że w szkole ktoś posiada narkotyki. Więc już dzisiaj tych interwencji z pieskiem nie może się w świetle prawa tak wiele odbywać, jak wiele odbywało się wcześniej. Jednak, mówię, wszelkie działania profilaktyczne, rozmowy z pedagogami, z dyrektorami szkół prowadzone są tym zakresie, żeby jak najbardziej zawęzić pole działania dla dilerów. Dużo służb pracuje, Pani już wymieniała instytucje, w których można nabyć testy, którymi z kolei można zbadać osoby podejrzane o to, że narkotyki zostały przez nie wzięte. Te instytucje działają w wielu innych, na wielu innych płaszczyznach, nie tylko akurat w przypadku badania i zadań związanych z narkomanią, ale są wyspecjalizowane również właśnie w tej dziedzinie i one przedstawiają nam swoją wiedzę. Zaznaczam tylko, że materiał, który był przedstawiony ma charakter kompensacyjny. On na razie się wyłania. To jest takie jajeczko, które się wykluje i bardzo prosimy jeszcze o uwagi. Bardzo dziękuję, że zwróciła Pani uwagę na brak pewnych, widać teraz, istotnych elementów. Zapewne w następnym materiale te rzeczy też będą zawarte, dlatego, że mówię – to jest pierwszy program, pierwszy raz stworzony, my musimy sami wypracować ramy informacyjne, jakie powinny być w tym programie zawarte. Dziękuję bardzo.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Panie Prezydencie, bo w tej chwili to czuję się bardzo zaniepokojona, bo w materiale jest zapisane, że 3 - 6 tys. uzależnionych jest w Polsce, a z tego, co Pan Prezydent podał 1.500 to jest Płocku. To może to jest szalony problem na terenie miasta Płocka. Pan podawał – do 18 roku życia 55 osób, 510, 365 i że tak powiem, w tym momencie jestem bardzo zaniepokojona, że 1.500 z 6.000 z Polski znajduje się w mieście Płocku. To jakoś to trzeba chyba zweryfikować te dane, bo strasznie niebezpiecznie to wygląda, przynajmniej statystycznie.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zapewne przekłamanie.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tutaj jest ta subtelna różnica pomiędzy tymi uzależnionymi, a tymi, którzy mieli kontakt. Te 1.500 to było odnotowanych kontaktów, natomiast spraw o narkomanię prowadzonych w Płocku było 168, w tym w 2005 r. - 151. Ta różnica. (...) Natomiast co do danych statystycznych, ile osób w tej chwili w Płocku jest leczonych, to ja musiałbym zacerpnąć informacji i jeszcze dzisiaj Państwu podam.”

2)zawarcia porozumienia ze Starostwem Powiatowym w Płocku w sprawie współfinansowania Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku (druk nr 930)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 930.

3)ustalenia wysokości świadczeń dla bezrobotnych za wykonywanie prac społecznie użytecznych (druk nr 931)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 931 – w podstawie prawnej po wyrazach: *”Na podstawie art.18 ust.2 pkt 15”* dopisać wyraz: *„ustawy”*.

Pani radna **Grażyna Opatryk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja powiem – dyskutowaliśmy na Komisji Społecznej na temat tego projektu uchwały, jednak w domu jeszcze raz sobie przeglądałam wszystkie uchwały przygotowane na dzisiejszą Sesję i zaczęłam czytywać uzasadnienia tych uchwał. Na Komisji Społecznej rozmawialiśmy z Panem Pełnomocnikiem d/s Zwalczania Bezrobocia z Panem Trochem i padło takie stwierdzenie, że ci bezrobotni, którym tutaj mamy wyrazić zgodę na ustalenie świadczeń dla osób, bo jest to uchwała dla osób, które nie mają prawa do zasiłku dla bezrobotnych, odpłatności za wykonywaną pracę taką użyteczności społecznej za godzinę – 6 zł. Gdyby ktoś powiedział, usłyszymy 6 zł, to rzeczywiście Rada Miasta podejmuje słuszną decyzję i staramy się coś zrobić, żeby tym ludziom w trudnej sytuacji finansowej pomóc. 6 zł może to nie jest wcale taka niska stawka, z tym, że tutaj nigdzie w tej uchwale, w paragrafie żadnym, ani w uzasadnieniu, że ten projekt uchwały dotyczy osób, które podejmą właśnie taką pracę, ale z tego, co nam Pan Pełnomocnik mówił na Komisji, to ci ludzie nie mają prawa dłużej pracować, niż 10 godzin tygodniowo. Czyli tak naprawdę podejmujemy uchwałę, że dajemy szansę, dajemy szansę zarobienia 60 zł tygodniowo. Z tego jeszcze, jeżeli przyjmiemy, że ci ludzie mogą dostać szansę taką raz w miesiącu przez tydzień, bo nie wierzę w to, że każdy, kto będzie chciał podjąć tą pracę, to będzie mógł pracować w każdym miesiącu te 10 godzin tygodniowo w każdym tygodniu, to my tak naprawdę nie robimy nic w tym kierunku, bo danie szansy dorobienia 60 zł bezrobotnym, którzy nie mają prawa do zasiłku, to taka jałmużna z naszej strony. Nie wiem, proszę bardzo o udzielenie odpowiedzi czy są jakieś przepisy, które zabraniają dać pracę więcej niż 10 godzin tygodniowo i czy ta stawka 6 zł, to ja z tego, co tutaj w uzasadnieniu doczytałam, to jest ta stawka minimalna, że mniej to my nie możemy dać za godzinę, ale więcej to my możemy dać. Jeżeli jest przepis, że ci ludzie nie mogą dłużej pracować, niż 10 godzin tygodniowo, to w takim razie ja zgłaszam formalny wniosek, aby ta stawka była przy, zaznaczam, przy niemożności zwiększenia ilości godzin – 15 zł za godzinę.”

Pan radny **Sławomir Goszkowski** powiedział: „Szanowni Państwo! Jeśli można, chciałbym zwrócić tutaj szczególną uwagę. Ja rozumiem stawkę 6 zł za godzinę, natomiast chciałbym tylko powiedzieć, jak to wygląda stawka za roboczogodzinę, jaka jest teraz przyjęta w budownictwie mieszkaniowym. Pracownicy zatrudnieni na pełen etat mają stawkę roboczogodziny, przepraszam bardzo - 7,50 zł. To chyba jest wystarczające zrozumienie.”

Pani radna **Grażyna Opatryk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja tutaj muszę się odnieść do tego, co Pan radny Goszkowski powiedział. Oczywiście Panie radny, ja się z tym zgadzam, z tym, że pracownicy, którzy są zatrudnieni to pracują cały miesiąc

codziennie po 8 godzin, a my tutaj dajemy szansę tak naprawdę raz w miesiącu 10 godzin. Czyli, nie wiem, te 12 zł, gdyby to było, czy 15 zł, to jest 120 zł tygodniowo. Czy to są aż naprawdę takie duże pieniądze? Tutaj Pan powiedział że - to w takim razie idę na bezrobocie, Panie radny, jeżeli chciałby Pan w miesiącu dorobić sobie, nie wiem, 60 zł, zarobić, nie dorobić, bo to nie jest forma dorobienia, tylko zarobienia na utrzymanie rodziny.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, to nie będzie pytanie, to będzie tylko sugestia dla Pani radnej, bo od jakiegoś czasu, zresztą od 3 lat widzimy, że neguje wszystkie uchwały, które są dobre. Bo ta uchwała akurat jest bardzo dobra. To, że miasto Płock będzie realizować ten program wspólnie z Powiatowym Urzędem Pracy, jak wiele innych programów, bo w wielu kwestiach dofinansowujemy Powiatowy Urząd Pracy, to jest bardzo dobry program. Natomiast nie wiem, dlaczego Pani zakłada, że z góry, że ta osoba będzie tylko raz w miesiącu pracowała 10 godzin tygodniowo. To jest Pani sugestia i to Pani interpretacja. To nie jest interpretacja uchwały, bo Pani to wyczytała i powiedzmy, tylko i wyłącznie na tym miejscu się zawiesiła. Natomiast nie rozważa Pani innej kwestii. Na Komisji, nie wiem, jak Pani słuchała na Komisji, ale na Komisji również Pan Troch rozmawiał i Pani Dyrektor Kęsicka, że będzie ten program skierowany przede wszystkim do osób, które rzeczywiście są osobami bezrobotnymi bez prawa do zasiłku i korzystają z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. A doskonale sobie Pani zdaje sprawę, albo udaje, że nie zdaje, że są widełki określone. Osoby korzystające z pomocy społecznej muszą mieć określone minimalne dochody. Jeśli te dochody przekroczą im, tracą możliwość korzystania z ośrodka pomocy społecznej. Czyli de facto, jeśli te osoby będą zarabiały, powiedzmy, kwotę przekraczającą, czyli tracą możliwość pomocy, zasiłków w szczególnych przypadkach. Natomiast to, co Pani w tej chwili sugeruje, że 15 zł, możemy zaraz się licytować i będzie 20 zł za godzinę, jest troszeczkę śmieszne, bo osoby bezrobotne, które są bez prawa do zasiłku ja mam kontakt szczególnie na dyżurach radnych z osobami, które nie mają pracy, że dla nich naprawdę jakkolwiek dodatkowy dochód jest dużą pociechą w tym zakresie. Dziękuję.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wydaje mi się, zresztą nie po raz pierwszy, że z Panią radną Violettą Kulpą, to my się nie rozumiemy. Pani radna, ja nie neguję tej uchwały, tylko zwracam uwagę na to, że podejmujemy uchwałę tak naprawdę dającą tym bezrobotnym tak, jak Pani powiedziała, bez prawa do zasiłku, jałmużnę, a nie pomagamy im. Jeżeli nawet każdy z tych ludzi, każdy z bezrobotnych bez prawa do zasiłku będzie pracował w każdym tygodniu po 10 godzin to jest 240zł. I jeszcze dodajmy jedno - trzeba od tego odjąć podatek. Ja zadałam pytanie czy jest przepis mówiący o tym, że ci ludzie nie mogą dłużej pracować niż 10 godzin tygodniowo. Ja nie wiem. W uzasadnieniu tego nie ma. Jeżeli jest taki przepis to podnieśmy tą stawkę, nie wiem, 12 zł, 15 zł. Złożyłam zresztą wniosek, żeby dać tym ludziom 150 zł. To chyba nie jest to taka niewyobrażalna suma dla budżetu miasta, który i tak finansuje Urząd Pracy, bo naprawdę 150 zł to nie są duże pieniądze. My wszyscy o tym dobrze wiemy i to nie chodzi, że ja jestem przeciwna temu projektowi uchwały. Ja zwracam uwagę na pewne niedociągnięcia i chciałabym dowiedzieć się, czy jest przepis, który mówi, że ci ludzie nie mogą dłużej, niż 10 godzin pracować. Jeżeli jest taki przepis, to wyczytam już tutaj, że jest to minimalna stawka. Minimalna to znaczy - mniej już nie możemy dać, ale więcej tak.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Pani radna może Pan uważa, że się nie rozumiemy, tylko może przeanalizujemy tą kwestię, bo może od początku niedokładnie się nie zrozumieliśmy. Pani radna, Pani mi pozwoli, Pan Przewodniczący udzielił m głosu, w związku z tym nie wydaje mi się, żeby Pani tutaj kierowała obradami na tej sali, chociaż zapewne by Pani chciała. Proszę Panią, zakładajmy, rozważmy ten wariant 15 zł za godzinę, 10 godzin tygodniowo, 150 zł za jeden tydzień, 40 godzin to jest maksymalna ilość wykorzystanych godzin w ciągu miesiąca. Niech Pani sobie to pomnoży. Dochód tej osoby będzie już przekraczał minimum i zostanie mu odebrane świadczenie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Teraz niech Pani

sobie to przeanalizuje, czy rzeczywiście robimy dobrze temu człowiekowi, czy nie, bo on będzie teraz sobie wyliczał, czy będzie korzystał z tej pomocy społecznej, czy przekroczy ten dochód, czy nie przekroczy. I w pewnym momencie będzie musiał odmówić pracy, bo traci zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na wszystko – na leki, na opał, na jakiegokolwiek rzeczy. I co wtedy Pani zrobi i co Pani powie temu człowiekowi? Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tutaj Pani Violetta Kulpa powiedziała bardzo trafną rzecz. Niech ten człowiek sobie liczy, co mu się będzie bardziej opłacało czy pracować zamiast siedzieć w domu i poddawać się stresom związanym, z tym, że człowiek czuje się zupełnie niepotrzebny, czy korzystać sobie ot tak do woli bez żadnego zahamowania z pomocy społecznej uszczuplając te środki, z których być może skorzystałby w większej ktoś, kto pracować po prostu nie może. Ja sądzę, że powinniśmy dać tym ludziom szansę podejmowania własnych decyzji, szczególnie, że obszar ich decyzyjności, przepraszam za takie określenie, w sytuacji, w której znajdują się, jest naprawdę bardzo, bardzo niewielki. Jeśli możemy dać szansę zarobienia tym ludziom, to zrobimy. Oni zrezygnują pewnie z zasiłku z MOPS-u, bo myślę, że to jest bardzo upokarzająca formuła wspierania ludzi potrzebujących, tylko być może będzie to jakaś próba, czy pierwsza szansa być może w ich życiu, bo dotyczy to pewnie i ludzi młodych, wzięcia spraw w swoje ręce i samodzielnych decyzji. Ja myślę, że dajmy szansę tym ludziom, żeby oni zaczęli podejmować samodzielne decyzje i dajmy im tą wędkę, a nie zapewnijmy im tą rybę, która często dla nich jest rybą ciężkostrawną.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „To jeszcze poproszę w tym miejscu o zaprzeczenie, bądź potwierdzenie tej informacji, bo tą uzyskaliśmy na posiedzeniu Komisji Skarbu akurat w dniu wczorajszym, czy jeśli osoba odmówi podjęcia pracy, nie wiem czy przed, czy w trakcie trwania tej pracy, bo na przykład stwierdzi, że jest praca zbyt ciężka i ze względów zdrowotnych nie jest w stanie podołać, jeśli odmówi, czy traci status osoby bezrobotnej.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja nie pracuję w Komisji Skarbu, pracuję w innych Komisjach i na Komisji Społecznej nie usłyszałam takiej informacji. To jeżeli jest to prawdą, że osoba, która odmówi przyjęcia takiej pracy, to czy są jakieś zasady komu, jaką pracę można zaoferować, bo w taki sposób to my możemy wykazać, że w Płocku nie ma bezrobotnych, bo każdemu możemy zaproponować dużo za ciężką pracę, awykonalną dla tej osoby. Czy są jakieś, nie wiem, opracowania, gdzie, jaką pracę, komu można zaproponować i ta osoba nie powinna odmówić?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Jest to zupełnie nowy problem, nowa problematyka, a mianowicie proponowanie osobom, które pozostają dziś bez pracy i które już nie mają prawa do zasiłku dla bezrobotnych, aczkolwiek z formalnego punktu widzenia są osobami bezrobotnymi, możliwości proponowania prac tzw. społecznie użytecznych. Nowy pomysł, w sprawie którego musimy się wypowiedzieć do końca tego miesiąca. Państwo radni dziś. Natomiast w sposób szczegółowy do Powiatowego Urzędu Pracy musimy zgłosić zapotrzebowanie na ilość takich prac społecznie użytecznych. Dlaczego proponujemy ten projekt uchwały? - Po to, żeby możliwie jak największą ilość tych prac dla jak największej liczby osób pozostających dziś bez pracy i bez prawa do zasiłku zaproponować. To znaczy, aby ten program był w miarę powszechny. Jeśli to jest możliwe w ogóle z praktycznego punktu widzenia, aby liczba osób z taką propozycją doszła do około tysiąca na terenie miasta Płocka w tym roku. Oczywiście jest to nowy program, w związku z tym życie pokaże, jak będzie odbierany przez osoby bezrobotne. Proponowana przez Panią radną modyfikacja tej uchwały polegająca na zaproponowaniu stawki 15 zł na przykład, jest oczywiście bardzo efektowna, czy wręcz efekciarska, szczególnie, gdy kamera jest na sali i Płocczanie nas słuchają, ale ma ona swoje bardzo istotne wady. Otóż po pierwsze ograniczy powszechność, dlatego, że program będziemy realizować poprzez nasze jednostki budżetowe, które mają też

ograniczone środki finansowe. To po pierwsze. Po drugie to, co już radny Goszkowski powiedział – zachwieje całkowicie system wynagradzania godzinowego na płockim rynku pracy. Jeśli dziś w budownictwie mamy stawki 7zł, 8zł, 10 zł, to nagle propozycja 15 zł za na przykład uporządkowanie placu zielonego, będzie rzeczywiście trudna do zrozumienia przez osoby pracujące zawodowo ciężko na przykład w budownictwie, czy nie tylko w budownictwie. Po trzecie, nie jest to, jak Pani radna mówi, jałmużna. Jest tradycyjne polskie przysłowie: „lepszy rydz niż nic” i tak rzeczywiście jest. Chcemy rozpocząć ten program od tej stawki 6 zł. Jeśli Państwo chcecie, radni, zmodyfikować to można, ale rzeczywiście ten postęp powinien być minimalny, na przykład 7 zł, czy 8 zł, a nie w żadnym wypadku 15 zł, dlatego, że cała idea nam się tutaj trochę rozejdzie. Nie jest to jałmużna, tylko dodatkowe około 240 zł do budżetu każdej osoby, która dziś pozostaje bez pracy i która nie ma tych środków finansowych. Proszę mi wierzyć, że każde 50 zł, 100 zł, już nie mówiąc o 250 zł jest bardzo istotne dla budżetu domowego osób, które pozostają bez pracy i oszczędzają na wszystkim, czym można. A powszechność spowoduje to, że więcej osób będzie takimi środkami mogła dysponować co miesiąc, jeśli wyrazi zgodę na takie prace społecznie użyteczne. 10 godzin to jest rzeczywiście według mojej wiedzy, choć może tutaj fachowcy mnie skorygują, maksymalna stawka w tygodniu, która może być wykorzystana, czyli 40 godzin w miesiącu i po stawce 6 zł jest to kwota 240 zł w skali miesiąca. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wykorzystywać pełne 4 miesiące do takich prac społecznie użytecznych. To już nasza gestia i naszych zakładów budżetowych, jednostek, aby zorganizować te prace, co nie jest też wcale takie łatwe. Więc można rzeczywiście efektownie mówić o jałmużnie, ale to jest 240 zł dodatkowo w budżecie, jeśli ktoś wyrazi zgodę. Jeśli nie wyrazi, konsekwencje są rzeczywiście dość proste, ale i twarde, a mianowicie będzie on skreślony z listy osób bezrobotnych, czyli straci status osoby bezrobotnej. Myślę, że dla osoby, która, powiedzmy sobie to szczerze, nie pracuje na czarno, taka propozycja będzie bardzo dobra i z całą pewnością z niej skorzysta. W ten sposób można zidentyfikujemy również to, co dziś jest nieidentyfikowane, a o czym się mówi powszechnie, każdy z nas mówi, że jakaś grupa osób, 10- 20% pozostających bez pracy dorabia sobie na czarno. W jakiś sposób tą grupę tutaj zidentyfikujemy, chociaż z całą pewnością nie w całości. Dlatego proszę, żeby, jeśli już Państwo radni chcecie być tak łaskawi i podwyższać te stawki, to nie o kwotę 15 zł. Spokojnie, róbmy swoje, róbmy system bardziej powszechny, niż bardziej efekciarski. Dziękuję.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie Prezydencie, to może nie tak, jakiś występ jakiś efekciarski, to nie o to chodzi, jest kamera, czy nie ma kamery. Jeżeli zwróciłabym na to uwagę po prostu powiedziałabym to na Komisji, jak zresztą to nagminnie czynię na Komisjach, że jeżeli coś dopatrzę w uchwałach, to mówię to na Komisjach. Ale ja tak już tutaj w momencie, kiedy Pan Prezydent się wypowiadał liczyłam sobie. 15 zł, 10 godzin rzeczywiście tygodniowo, to jest 150 zł. 4 tygodnie w miesiącu to jest 600 zł. Osoba, która jest na utrzymaniu, na garnuszku pomocy społecznej, to może ta osoba będzie wolała iść do tej pracy, pracować sobie za te 15 zł 10 godzin w tygodniu i zarabiać pieniądze, zarabiać na utrzymanie własnej rodziny, a nie dostawać pieniędzy z opieki społecznej. To już będą jakieś środki finansowe, które wchodzi do budżetu rodzinnego. Ja nie wiem, ja tak powiedziałam 15 zł, 12 zł, ale uważam, że 6 zł przy 10 godzinach, to rzeczywiście jest stanowczo za mało. Ja nie znam przepisów, nie czytywałam tych dzienników ustaw Ministerstwa Gospodarki, rozporządzenia i nie wiem, co tam jest zapisane. Dlatego chciałabym, żeby Pan Pełnomocnik mi wytłumaczył. Jeżeli to rzeczywiście jest 10 godzin tygodniowo, 6 zł to jest 60 zł tygodniowo minus jeszcze ten podatek to jest żadna pomoc. Myśmy już tutaj na tej sali podjęli jedną uchwałę. Też chcieliśmy, tak bardzo, bardzo staraliśmy się pomóc bezrobotnym - damy im darmowe przejazdy autobusowe, niech szukają ludzie pracy. Efekt jest taki, że kiedyś na Komisji zapytałam Pana Pełnomocnika, jak to jest, jak to wygląda wykorzystanie tych biletów, tych przejazdów. Znikomy, a prawie żaden, prawda, Panie Pełnomocniku. Także, jeżeli już coś robimy, to zróbmy coś, żeby rzeczywiście pomóc tym ludziom, a nie tylko, żeby ładnie w tytule uchwała brzmiała.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ja poproszę, żeby Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy zabrała głos i wyjaśniła niektóre szczegółowe, bardziej szczegółowe elementy tego projektu.”

Pani **Katarzyna Kęsicka** Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chcę tylko odnieść się do tych kwestii związanych z prawem, ustawą. Jest to nowy program tak, jak powiedział Pan Prezydent, który został usankcjonowany rozporządzeniem wykonawczym w końcu października ubiegłego roku. I rzeczywiście osoba kierowana do tego programu musi charakteryzować się dwiema rzeczami. Po pierwsze musi być osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, a jednocześnie korzystać z opieki, w przypadku miasta Płocka – Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ustawodawca w art. 73a ustawy mówi, że za tą pracę osoba nie może uzyskać mniej, niż 6 zł za godzinę. I teraz oczywiście, że patrząc na ten program z punktu widzenia interesów osób kierowanych, Państwo możecie jako Rada Miasta Płocka zdecydować i o 40 zł, natomiast tutaj złapiemy się w takie pułapki ustawowe. Ja nie będę się wypowiadała na temat ustawy o pomocy społecznej, bo myślę, że tu Pan Dyrektor Krzyżaniak więcej powiedziałby, natomiast z samej ustawy o instrumentach rynku pracy wynika, że jeżeli osoba kierowana do takiego programu, bądź też innego, uzyska w miesiącu dochód przekraczający połowę najniższego wynagrodzenia, to jest dzisiaj czterysta parę złotych, traci status osoby bezrobotnej, a jak go straci, to my go natychmiast z tego programu będziemy musieli wyeliminować. Ten program ustawodawca pomyślał w taki sposób, że ma być to program, który aktywizuje osoby bezrobotne i jednocześnie sankcjonuje normalne zarabianie pewnych pieniędzy w tym wymiarze przy 6 zł – 240 zł. Proszę Państwa to nie są pieniądze też opodatkowane, bo wszelkie składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, ponosi Urząd Pracy z funduszu pracy, jak również od tej kwoty nie jest naliczana zaliczka na podatek dochodowy. Dopiero po zakończeniu roku obrachunkowego budżetowego dana osoba podejmuje decyzje w zależności od uzyskania dochodów z innych przychodów, o tym czy taki podatek dochodowy od osób fizycznych będzie płaciła, czy nie będzie płaciła. To tyle co do tych wątpliwości prawnych, czy można, czy nie można. I rzeczywiście ustawodawca nakłada jeszcze takie ograniczenia, a mianowicie takie, że w sytuacji, w której osoba odmówi wykonywania takiej pracy, traci status osoby bezrobotnej na okres minimum trzech miesięcy. A więc myślę, że tutaj chyba ustawodawca bardziej myślał o tym programie nadając mu charakter bardziej chyba porządkowy, aniżeli pomocowy. Przy programach pomocowych mamy inne programy, z których korzystają nasi bezrobotni – program przygotowania do podjęcia zatrudnienia, program stażowy, gdzie pracuje się normalnie w firmie, gdzie dostaje się trochę inne pieniądze. Mówię, tylko tyle takich wyjaśnień zgodnych z literą prawa i z obowiązującym stanem przepisów.”

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia powiedział: „Szanowni Państwo! Tutaj w zasadzie wszelkie argumenty padły. To, co Pan Prezydent powiedział, że podwyższanie ponad miarę tej kwoty byłoby w zasadzie zaprzeczeniem jej funkcjonowania. My byśmy kierując się właściwe niepojętym pojęciem dobra tych osób mogli podnosić tę kwotę w sposób w zasadzie dowolny, bo tutaj ustawodawca granicy górnej nie stawia. On stawia granicę dolną. I jest, pragnę zwrócić uwagę, rzadki przypadek w polskim ustawodawstwie, kiedy zezwala nam się cokolwiek zrobić poza stosunkiem pracy. Dlatego też ustawodawca enigmatycznie określił tą formułę jako świadczenie, a nie wynagrodzenia, ponieważ nie ma tam żadnych składników wynagrodzenia i nie jest to stosunek pracy. Myślę, że byłoby niewybaczalnym grzechem zaniechania, gdybyśmy z tej możliwości, rzadkiej w polskim ustawodawstwie, nie skorzystali. I tutaj drugi argument, który Pani Dyrektor przedstawiła, to znaczy to, że się wpada w pewną stawkę podatkową. Rzeczywiście podatek, zaliczki na podatek dochodowy nie będą potrącanie. Zostaje to minimum. Ale trzeba wywarzyć, niestety. Natomiast to, co będzie stanowiło o skuteczności całego tego programu, podobnie, jak i z biletami, to będzie realne zainteresowanie tych osób. Ja myślę, że osobą tutaj

niesłuchanie kompetentną, mającą wgląd w te sprawy, jak funkcjonuje uchwała o biletach, jest Pan Dyrektor Krzyżaniak, który z punktu widzenia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, niesłuchanie sobie chwali wprowadzenie „Karty aktywnego poszukiwania pracy.” Przyniosło to w jego działaniach poważne efekty i myślę, że nie do zdezauwowania w tak prosty sposób. Także tutaj trzeba pamiętać, aby ta chęć pokazania, że chcemy więcej, chcemy pomóc, mamy takie bardzo prospołeczne skierowane na pomoc tym ludziom nastawienie, nie zabiło samej idei. Ustawodawca dał minimum 6 zł i możemy sobie tutaj mnożyć tak przez ilość godzin, tygodni i zastanawiać się czy to jest rzeczywisty przyczynek do budżetu domowego, czy nie, a czy byśmy dali dwa razy tyle. Ale też nie jest to stosunek pracy. To jest pewne działanie doraźne. My dzisiaj nie jesteśmy w stanie powiedzieć, jakie będzie zainteresowanie. I jeszcze jeden argument, o którym proszę pamiętać – dla jednostek i zakładów budżetowych skorzystanie z tej grupy osób z całą pewnością będzie się wiązało z koniecznością uruchomienia, nie wiem, czegoś jeszcze, z pewnymi kosztami dodatkowymi. Nie wolno doprowadzić do sytuacji takiej, aby przyjęcie tej grupy osób do świadczenia pewnych usług w ograniczonym zakresie, przyczyniło się do takiego oto podejścia, że te zakłady, jednostki będą chciały oszczędzać, będą chciały zrezygnować ze stosunków pracy, które mają, z umów, zleceń i innych rzeczy, żeby sobie zrekompensować ewentualne wydatki poniesione, nie wiem, na to chociażby, żeby wyprowadzić sprzęt na ulicę jakiś zmechanizowany. To może się przyczynić i zawsze w tych programach jest taki element weryfikujący, to, o czym mówił Pan Prezydent. Zobaczmy, jaka grupa rzeczywiście chce. Jak to zobaczymy, że to się rzeczywiście wiąże z dużym zainteresowaniem, że ci ludzie uważają, bo to ich opinia się liczy, czy to jest pewna wartość dodana do ich budżetu, czy nie. Będzie duże zainteresowanie, wtedy możemy spróbować zweryfikować to. A wnosimy o stawkę minimalną przewidzianą przez ustawodawcę wywołując dyskusję i to jest ta dyskusja, prawda. Ale oczywiście musimy mieć świadomość tak, jak mówił Pan Prezydent, że ta górna granica nie może być razy 10 razy, ileś tam. To trzeba rzeczywiście wyważyć. To tyle.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja tutaj chciałam się odnieść do tego, co Pan Pełnomocnik powiedział. Panie Pełnomocniku realne zainteresowanie osób, które są bezrobotne, bez prawa do zasiłku. Co ci ludzie będą mieli do powiedzenia. Jeśli nie podejmą tej pracy stracą ten status, nie będą ubezpieczeni. Ci ludzie nie będą mieli innego wyjścia, bo to przecież będą ludzie kierowani, a nie będą się sami zgłaszali, że oni chcą sobie popracować sobie 10 godzin tygodniowo. To po pierwsze. Ale po drugie mam pytanie, bo z tego, co Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy powiedziała, to zdaje się, że usłyszałam, że maksymalny dochód nie może przekraczać 400 zł miesięcznie, takiego bezrobotnego. Tak, żeby nie stracił takiego statusu. Czyli jaka to będzie kwota? 440 zł, tak? To czy były robione analizy takie finansowe i jaka może być maksymalna stawka w tej uchwale wpisana, żeby ci ludzie nie stracili tego statusu? Bo już z prostego rachunku, jeżeli 10 zł byśmy dali, to mają 400 zł w miesiącu gdyby, pod warunkiem, gdyby w każdym tygodniu pracowali wtedy nie tracą, prawda? To już 10 zł możemy dać. Dlatego mam pytanie, czy były zrobione takie analizy, jaka może być maksymalna ta stawka, żeby ci ludzie nie stracili statusu? (...)Dobrze, przygotowaliśmy projekt uchwały. Nie możemy gdybać, tylko powinniśmy..... Więc właśnie, to jest projekt uchwały, więc nie gdybajmy, tylko to już powinny być opracowania na ten temat. To powiedzcie nam, jak to naprawdę jest. Czy my rzeczywiście nie możemy dać więcej niż te 6 zł, czy możemy dać na przykład 10 zł, bo na przykład 12 zł jest za dużo i ci ludzie stracą? Chciałabym uzyskać taką odpowiedź.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Wydaje mi się, że problem tkwi chyba w zrozumieniu celu, tak naprawdę, tej uchwały i Pani radna chciałaby najlepiej, tak mi się zdaje, bo tym razem się nie mogę zgodzić z Panią radną, żeby miasto było takim super mega pracodawcą, które każdemu da pracę i na dodatek jeszcze godziwe zarobki. Niestety, ale przerabialiśmy to już w poprzednim systemie, gdzie państwo każdemu starało się dać pracę i w końcu zbankrutowało. To nie miasto ma tworzyć miejsca pracy, ale pracodawcy. Miasto ma w tym momencie i ta uchwała temu służy, weryfikować pewne sprawy i ewentualnie, jeśli jest to możliwe

wesprzeć tych, którzy najbardziej potrzebują tej pomocy, bo za chwilę rzeczywiście dochodzimy do absurdów. Damy wyższą stawkę, człowiek utraci prawo do zasiłku, człowiek utraci pomoc także z MOPS-u i zamiast zrobić coś dobrego uczynimy mu krzywdę, bo za chwilę także tracąc możliwość korzystania, czy bycia podopiecznym MOPS -u, traci także możliwość korzystania z tego programu, czyli zostaje w ogóle na lodzie w pewnym momencie, ani nie może korzystać z tego programu, ani nie może korzystać z MOPS-u. Natomiast ja chciałbym zapytać Panią Skarbnik, tak naprawdę, bo moje pytanie dotyczy tego, na ile miasto jest już w tej chwili przygotowane, to znaczy czy gdzieś w budżecie mamy zapisane pieniądze na realizację po prostu tej uchwały, bo z moich wyliczeń takich pobieżnych wynika, że jeśli zakładając, że Pan Prezydent ma rację, około 1000 osób z tego programu dostałoby 40 godzin w miesiącu, 12 miesięcy i 6 zł za godzinę, to tak lekko licząc trzeba mieć około 3 mln zł w skali roku. I teraz czy my w budżecie w ogóle te pieniądze mamy gdzieś zarezerwowane na realizację tej uchwały. Ja wiem, że to jest być może taki bardzo optymistyczny wariant, że te pieniądze będą w pełni wykorzystane dla 100 osób, ale chciałbym znać odpowiedź, bo w przypadku tej propozycji Pani Opatrzyk byłoby to już ponad 7 mln zł przy 15 zł. I to też warto chyba powiedzieć – 3 mln, na które składają się wszyscy mieszkańcy naszego miasta. To też nie są to pieniądze wirtualne. To są konkretne pieniądze mieszkańców Płocka.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „ Tu jest jeszcze jedna rzecz istotna, o czym również Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy powiedziała, że nie będzie od kwoty wypłaty, nie wynagrodzenia, tylko świadczenia, naliczany podatek od dokonanej wypłaty. I teraz doskonale Państwo wiecie, że kwotą wolną od podatku na rok 2006 jest 2.790 zł. Czyli jeśli ta osoba, idąc takim myśleniem Pani radnej, przekroczy tą kwotę 2.790 zł, to przy rozliczeniu rocznym PIT 37 , czy 36, w zależności od tego, kto, jak się rozlicza, będzie musiała zapłacić podatek, który winna oddać budżetowi państwa, ponieważ przekroczyła kwotę 2.790 zł jako kwotę wolną od podatku. Czyli de facto, jak osoba tak na dobrą sprawę nie ma środków, ma minimalne środki na przeżycie, będzie musiała teraz w ciągu jednego miesiąca oddać do budżetu państwa podatek do Urzędu Skarbowego. Nie wiem, Pani radna, może zwróci się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z prośbą o pomoc. Tylko wiem, że Urząd Skarbowy nie jest dobrotliwą instytucją. Jest wyznaczony termin – 31 marca roku następnego. Trzeba ten podatek oddać. Jeżeli tego nie zrobi będą sankcje i bardzo poważne w stosunku do osób, a naprawdę nie chodzi o duże pieniądze. Nie wiem, czy naprawdę idziemy dobrym tokiem myślenia, czy Pani nie chce zrobić większej krzywdy tym ludziom.”

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczenia Bezrobocia powiedział: „Szanowni Państwo! Ja chciałem wskazać jeszcze na jeden ważny element, dlaczego wnosimy tą uchwałę, dlaczego w takim kształcie. Ta uchwała daje miastu formalny tytuł do wypłacenia tych świadczeń tym osobom. Do tego jest nam potrzebna. Natomiast, dlaczego nie określamy stawki maksymalnej – nie zrobił tego również ustawodawca. Logika konstruowania tych ustaw jest taka, że się daje stawkę minimalną, ponieważ trudno przewidzieć, jaka będzie kwota wolna od podatku, jaki będzie zakres tej pomocy społecznej, z której już korzystają. I tutaj moglibyśmy podejmując decyzję o jakiej stawce znacznie wyższej wpędzić rzeczywiście te osoby w kłopot. Natomiast nam to jest potrzebne, państwu, miastu jako tytuł formalny do wypłacenia tych pieniędzy. Innej możliwości nie ma. Chcemy to jak najbardziej uprościć. Chcielibyśmy to robić tutaj u nas, ponieważ zakłady, czy jednostki mogą mieć z tym kłopot. Tak ustaliliśmy. I koniec końców do tego jest to potrzebne. Natomiast argumentacja jest dwojaka. Mówię, możemy nie mieć pieniędzy, jeżeli przemnożymy to przez ilość godzin, przez stawkę, itd., to się robi pewna kwota w budżecie. I tu argumentacja za tym, żeby tą uchwałę, żeby jej nie podjąć, żeby ją uchylić, bądź zdezakwować, może iść dwutorowo. Albo nie mamy na to pieniędzy, mamy dużo, prawda, nie stać nas, nie zabezpieczono środków. De facto funkcjonowanie w życiu takiej a nie innej uchwały, takiego, a nie innego prawa lokalnego pokazuje, jaki jest rzeczywisty koszt. I z podobnymi argumentami myśmy się spotykali

też na Komisjach podejmując decyzję o biletach, prawda, o „Karcie aktywnego poszukiwania pracy” jak się okazało i też była argumentacja taka, że oto szukamy pretekstu, by dofinansować jeszcze Komunikację Miejską, albo też, że narazimy tą spółkę na jakieś piramidalne straty, prawda. Nic takiego się nie stało. Ja podejrzewam, że nic takiego się nie stanie również w tym przypadku, ponieważ zainteresowanie, zarówno zakładów, zarówno jednostek, jak i samych tych osób dopiero zobaczymy w funkcjonowaniu. Dlatego prosiłbym Państwa o rozsądek, o przyjęcie tej minimalnej stawki dającej miastu tytuł do podjęcia pewnych działań i tyle. Bez tego nie ruszymy.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Ja w takim razie chciałabym usłyszeć, jak wyglądają te wyliczenia, jaka może być maksymalna stawka, nie minimalna te 6 zł, żeby ci ludzie nie stracili statusu bezrobotnego, żeby ci ludzie nie wpadli w jakąś pułapkę podatkową. A nie jestem finansistą, nie będę mówiła, że jestem, że na tym się znam, bo nie. Ja swojego PIT-u nigdy sama nie rozliczam i nie muszę tego robić, bo nie muszę się na wszystkim znać. Dlatego bardzo proszę, powiedzcie mi, jaka może być ta maksymalna stawka, żeby ci ludzie nie wpadli w jakąś pułapkę. Bo myślę, że skoro ktoś przygotował taki projekt uchwały, to takie wyliczenia, takie analizy były zrobione.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja chciałabym się też dowiedzieć, ponieważ to jest ważne, bo mówimy, liczymy 240 zł, 400zł od osoby, że 2.400 zł w ciągu roku. Tak naprawdę nie wiemy, czy ten bezrobotny bez prawa do zasiłku będzie pracował przez miesiąc, przez dwa, czy przez trzy, bo do dnia dzisiejszego nie dowiedzieliśmy się, jakie jest zapotrzebowanie na te prace, bo myślę, że opracowując program Pan Pełnomocnik ma rozeznanie dla jakich prac, czy będą to prace dla kobiet, dla mężczyzn, czy tylko przy odśnieżaniu i przy sprzątaniu, czy jeszcze inne prace. Takich informacji nie uzyskaliśmy. I myślę, że Pan Pełnomocnik orientuje się, jakie mniej więcej godzinowe zapotrzebowanie jest od jednostek, które chcą wziąć udział w tym programie.”

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczenia Bezrobocia powiedział: „Szanowni Państwo! My nie wnosimy o przyjęcie programu. My wnosimy tylko i wyłącznie o przyjęcie minimalnej stawki. Program będzie wniesiony wtedy, kiedy rzeczywiście będziemy mieli rozeznanie, jakie jest rzeczywiste zapotrzebowanie, co nastąpi w miesiącu lutym. I nie dyskutujemy w tej chwili nad tematem tego, jak to będzie wyglądało. Chodzi tylko i wyłącznie o przyjęcie tylko i wyłącznie prostej uchwały, która określi tę minimalną stawkę dając nam tytuł do podjęcia pewnych dalszych działań. My zbieramy informacje z jednostek i zakładów budżetowych. My tego typu plan prac społecznie użytecznych w mieście Płocku musimy złożyć do Powiatowego Urzędu Pracy do końca stycznia. Dopiero wtedy będziemy wnosili o przyjęcie programu, który już będzie zawierał przyjętą również przez starostę pewną liczbę osób. Jeżeli zawnioskujemy za dużo, nie będzie takiej kwoty pieniędzy, nie będzie możliwości reingursacji tych 60% kwoty minimalnej z kwoty minimalnej, stajemy w zupełnie innej sytuacji. Tak jest przyjęte w zapisie. My możemy się starać o reingursację 60% tego świadczenia z kwoty minimalnej podanej przez ustawodawcę, więc nie stawiamy sprawy na głowie w ten sposób, że mamy skonstruować stawkę maksymalną, która by zabezpieczała wszelako beneficjentów przed płaceniem podatku od wynagrodzeń. Mamy po to stawkę minimalną, abyśmy zrobili taki ruch dając tytuł miastu do wypłaty formalny, a program co do ilości osób korzystających będziemy mieli wtedy, kiedy złożymy takie zapotrzebowanie do Powiatowego Urzędu Pracy i zostanie ono zaakceptowane na taką, a nie inną grupę osób. Wtedy będzie program. I wtedy uzasadnioną będzie dyskusja na temat tego, dlaczego tyle osób, jaki jest rzeczywisty skutek dla budżetu, prawda. To, co wnosimy tą uchwałą jest tylko i wyłącznie ta stawka minimalna jako tytuł formalny.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** poprosiła o odpowiedź na zadane przez siebie pytanie.

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia powiedział: „Konkretna odpowiedź jest taka, że nie badaliśmy tego pod kątem stawki maksymalnej. Wnosimy o minimalną do Państwa radnych, ponieważ taki jest zapis ustawowy. Chcemy przez to osiągnąć tytuł formalny do wypłacenia tych pieniędzy ludziom. Natomiast proszę zwrócić uwagę, dlaczego logika naszego procedowania ma być zupełnie odmienna, niż logika, którą przyjął ustawodawca. Otóż ustawodawca również mając wiedzę co do kwot wolnych od podatku, itd., mógł ustawić, iż przyjmuje się, iż od – do, ustalając górną granicę, ale to jest niemożliwe z pewnych względów, a więc my też tego nie możemy zrobić. Więc proszę nie przedstawiać jakby braku takiego procedowania od stawki maksymalnej jako argumentu na to, że jest to przygotowane nieporządnie, albo niemerytorycznie, że myśmy nie zrobili symulacji, badań i nie ustaliliśmy jednoznacznie, jaka maksymalna kwota będzie. Tego nie wiem.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pierwsza refleksja jest taka, jeśli źle zrozumiałem, wycofam to, co powiem, zrozumiałem z wypowiedzi Pana Pełnomocnika, że projekt aktu prawnego centralnego był gotów na koniec października 2005 roku. Tak? Rozporządzenie.... na koniec października 2005 roku. Dzisiaj mamy chyba 24 stycznia 2006 roku. 24 stycznia jest, zostało nam siedem dni na przyjęcie uchwały, stworzenie programu i upewnienie wszystkich obecnych na tej sali, że to, co robimy jest słuszne z punktu widzenia społecznego oraz zgodne z zasadami realizacji budżetu państwa, bo mam tu na myśli podatki, z budżetu gminy, bo mam tu na myśli środki przeznaczone na uruchomienie tego programu. Programu tego, środków przeznaczonych na ten program, o ile się nie mylę, w budżecie miasta Płocka na rok 2006 nie ma. A są to środki niebagatelne, bo zakładając, że będziemy się posługiwali stawką minimalną będzie to 3 mln zł, a jeśli będzie to stawka wyższa, o którą ja również będę zabiegał, będzie to tak, jak ktoś tutaj powiedział na tej sali, około 6 mln zł. Nasuwa się pytanie, dlaczego tak długo żeśmy z tym czekali. Tak naprawdę dzisiaj, przepraszam, posługuję się zawsze florystycznymi pojęciami, dlaczego znów jesteśmy w lesie, jeśli chodzi w ogóle o rozważania na ten temat. I to jest rzecz, która chyba tutaj stawia nas wszystkich w takim świetle niekorzystnym, jeśli chodzi o mieszkańców miasta Płocka, podatników tego miasta i w pewnym sensie beneficjentów działań, które miasto tutaj prowadzi. Gdybyśmy mieli czas na zapoznanie się z tym znacznie wcześniej, pewnie dziś byśmy z wielką radością i ochotą wszyscy podnieśli rękę przyjmując bardzo słuszną i bardzo potrzebną mieszkańcom uchwałę, a tak to rozpętaliśmy dyskusję, która tak już zaczynam wątkowo dostrzegać, zaczyna się już sprowadzać do wskazywania tych, którzy są za tą uchwałą i tych, którzy tą uchwałą chcą zablokować, ponieważ chcą, proponują w jakiś sposób zwiększyć środki przeznaczone dla ludzi tej pomocy potrzebujących. Teraz druga teza. Czy ktoś, kto tworzył dokument, przewidział stawkę minimalną. Myślę, że także dlatego, żeby zablokować pewne ciągotki, które istnieją z pewnością w środowiskach samorządowych, wykluczam z tego miasto Płock, ciągotki polegające na tym, żeby oto w sposób mechaniczny wykazać się działaniami na rzecz spadku bezrobocia, a najbardziej taką docierającą do wielu osób, to będzie porównanie dwóch liczb. Zaczynaliśmy – bezrobocie było na poziomie, będę posługiwał się surrealistycznymi stawkami, żeby nie być posądzonym o próbę tutaj przenoszenia tego na grunt płocki. Zaczynaliśmy od 60%, a kończymy na 30%, ale nie rozwiązaliśmy problemu, bo nadal będą ludzie, którzy po prostu tej pracy nie będą mogli podjąć, dlatego, że tej pracy będzie dla nich brakowało, ponieważ nie zostały stworzone nowe miejsca pracy. Myślę, że jest pewien pułap, czy pewien poziom wynagrodzenia, który w każdym człowieku powoduje to, że – podejmę wysiłek bądź nie podejmę wysiłku. I dlatego myślę, ten pomysłodawca tego rozporządzenia ustalił stawkę minimalną na poziomie właśnie 6 zł. I trzeci wątek, który jakoś mnie inspiruje do tej wypowiedzi to jest to, że my znowu tutaj na tej sali pochylamy się z troską nad tym, co ci ludzie zrobią z tymi pieniędzmi, które zarobią. Myślę, że oni będą doskonale wiedzieli, co mają z tymi pieniędzmi zrobić, że będą mieli absolutną świadomość tego, że należy zapłacić podatek, jeśli w tą stawkę podatkową wejdą, a według mnie wejdą już nawet w tą stawkę przy tych 6 zł, doliczając do tego, nie wiem, jakieś przypadkowe pieniądze, które gdzieś tam

zarobią. I dlatego my się nie martwy o tych ludzi, tylko po prostu dajmy im, mając świadomość tego, że jesteśmy miastem bogatym, okazję i szansę dostania jakichś pieniędzy, które będą pieniędzmi realnymi, a nie tylko haraczem wypłacanym za to, że oto przyjdę się zarejestruję, bo muszę podjąć tą pracę najcięższą z możliwych za wynagrodzenie, które per saldo nie jest wynagrodzeniem jakimś takim rozwiązującym problemy człowieka biednego, bo będę musiał po prostu to podjąć. I dlatego myślę, że nie powinniśmy podchodzić tylko i wyłącznie do tego literalnie i mówić – oto dajemy najniższą stawkę, bo przewidział tak ustawodawca. Ja proponuję, żebyśmy, bo tak z pierwszego takiego wyliczenia, bardzo prymitywnego wynika, że jeśli byśmy zaproponowali tą stawkę 10 zł za godzinę, wówczas zmieścilibyśmy się w tych rygorach... statystycznie zmieścilibyśmy się w tych rygorach, które przewidział w swoim rozporządzeniu pomysłodawca tego przedsięwzięcia. I myślę, że będzie to uczciwe w stosunku do ludzi, którzy z dobrodziejstwa tego będą korzystali, bo jest to niewątpliwie dobrodziejstwo. I zmieścimy się także w ramach zdrowego rozsądku, jeśli chodzi o zaproponowanie ludziom jakiejś rozsądnej stawki, a także myślę, że tutaj tego budżetu specjalnie nie nadwyreżujemy, bo jeśli nie potrafilibyśmy teraz pokazać, skąd weźmiemy 3 mln zł, to myślę, że będziemy w stanie pokazać również, skąd weźmiemy te 5 mln zł. Ja również nie martwiłbym się o powszechność tego przedsięwzięcia, że podniesienie tej stawki zakłóci tą powszechność z kilku powodów. Pierwszy powód to jest taki, że Płock potrzebuje właśnie podjęcia na szeroką dosyć skalę, w sposób, powiedziałbym masowy, wielu prostych prac, których te przedsiębiorstwa nie wykonują z tego prostego powodu, że nie są do tego przygotowane ani kadrowo, ponieważ mają na ogół wybitnie wyspecjalizowanych fachowców, ani nie można tego realizować przy użyciu bardzo specjalistycznego sprzętu, tylko są to prace wymagające po prostu zwykłej, trudnej, codziennej, mozolnej, zmudnej często pracy, której nikt w strukturach przedsiębiorstwa nie jest w stanie zrobić, bo gdyby był w stanie, to by to po prostu robił, o czym tutaj mówię, myślę, że w większości wszyscy myślimy. Również myślę, że ktoś, kto pracuje w budownictwie na stałym etacie i zarabia 8 zł za godzinę na pewno nie chciałby zarabiać 10 zł i stanąć w sytuacji tego człowieka, który za te 10 zł przeżyje tam jednak pewne rozterki i dylematy, wiedząc o tym, że oto właśnie dzisiaj jest ostatnia godzina, którą on będzie mógł pracować i znowu wróci do domu i będzie musiał w tym domu zastanawiać się, co dalej robić ze swoim życiem. Także ten wątek, powiedziałbym, społeczny czy wątek konfliktujący Płocczan ja bym zupełnie odrzucił, bo w moim przekonaniu, oczywiście mogę się tutaj mylić, jest po prostu nie bardzo racjonalny. Ja miałbym, Panie Przewodniczący, kończąc tą wypowiedź, taki wniosek, żebyśmy może spróbowali przerwać dyskusję chwilowo na ten temat, żeby specjaliści przygotowali rzeczywiście pewną symulację skutków, żeby w wyniku tych badań symulacyjnych zaproponować stawkę, która będzie stawką adekwatną do statystycznej przeciętnej rodziny, do której ten program będzie adresowany, uwzględniający wielkość, wkład, czy wielkość zapomogi z MOPS-u i możliwość zarobienia tych dodatkowych środków finansowych. I wtedy, myślę, że na to potrzeba niewiele czasu, że zdążymy to zrobić z pewnością podczas dzisiejszej Sesji, a nawet myślę, jestem gotów ja osobiście, spędzić tutaj tak długo, żeby doczekać się na zrobienie tego rachunku i wtedy w sposób racjonalny podjęlibyśmy właśnie tą uchwałę, bo nie podejrzewam tutaj nikogo, aby próbował poprzez najniższą stawkę ograniczyć dostęp do biura pracy. I myślę, że byłoby to najbardziej racjonalne i chyba pokazujące naszą odpowiedzialność za to, co tu robimy, ponieważ upieranie się wokół stawek, jednej zakładającej pewne minimum, nie wiem, wynikające z jakichś może innych przesłanek i zbyt wygórowane próby stworzenia przez nas tych pieniędzy, byłoby to chyba nie dające komfortu nam radnym w głosowaniu. Czasu jest sporo na to. Ja miałbym taką propozycję. Jeśli ta propozycja upadnie, to proponuję w takim razie składam formalny wniosek o to, żeby proste wyliczenie, które tutaj przeprowadziliśmy na tej sali spowodowało to, że w uchwale będziemy mówili o stawce minimalnej na poziomie 10 zł w miejsce propozycji wcześniejszej 6 zł. Pani Dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy mówiąc o tych podatkach powiedziała wyraźnie, że nie będzie pobierana zaliczka na podatek dochodowy, natomiast jest rzeczą oczywistą, że ten podatek dochodowy trzeba będzie zapłacić w końcu roku składając PIT, który się składa do 30, jeśli dobrze pamiętam, bo ja też PIT-ów sam nie wypełniam, do 30 kwietnia każdego roku. Dziękuję.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Wydaje mi się, że warto to podkreślić jeszcze raz. Panie radny, nikt chyba z nas radnych tutaj nie jest przeciwko tej uchwale. My nie chcemy tutaj nikogo dzielić, także dzielić w żaden sposób bezrobotnych, ani mieszkańców Płocka na bezrobotnych i pracujących i zgadzając się co do intencji uchwały, ona jest jak najbardziej potrzebna, ważna tak dla bezrobotnych, jak i dla miasta. Miastu, jak tłumaczył Pan Pełnomocnik, daje szansę weryfikacji pewnych danych, natomiast bezrobotnym daje szansę realnej pomocy, natomiast z tego, co słyszymy nie wiemy ani ile osób będzie chętnych, ani na ile miasto będzie gotowe zaproponować tych miejsc pracy, może nie miejsc pracy ale robót, czy świadczeń, które ci bezrobotni będą mogli wykonać. Natomiast dajmy, moim zdaniem, szansę. Szansę przyjmując tą uchwałę w takiej formie, w jakiej ona jest, natomiast rzeczywiście ja cały czas od Pani Skarbnik proszę o informację na temat, jaki będzie koszt, bo pamiętajmy, że tu, o tym Pan Pełnomocnik powiedział, koszty poniosą również te zakłady, te spółki, bo koszty obsługi tego programu także jakieś będą, bez wątpienia. Jest to niebezpieczeństwo, że w pewnym momencie, być może, tak, jak Pan Pełnomocnik mówił, te spółki chcąc oszczędzać, będą w dużym stopniu korzystały z tego programu, a może się to odbić po prostu na tym, że nie zatrudnią kolejnych nowych osób, już nie mówię, że będą zwalniały. Ale po prostu nie zatrudnią kolejnych osób, które mogłyby zatrudnić z racji swojego rachunku ekonomicznego. Więc tutaj bardzo proszę Panią Skarbnik o tą informację, bo tutaj kilka razy już ten problem był podejmowany, gdzie my te pieniądze w budżecie miasta znajdziemy i jakie Pani Skarbnik nam proponuje.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Proszę Państwa! Tak, jak Państwo mówiliście, nie ma w tej chwili na ten cel zabezpieczonych środków. Czekamy w tej chwili na program, który zespół u Pana Pełnomocnika opracowuje. Zostaną wyliczone koszty z zakresu poszczególnych prac, a również przedstawiony zostanie katalog prac, które w ogóle będą zaproponowane tym osobom i wtedy na podstawie tego będziemy mogli określić, jaka kwota wchodzi w rachubę, żeby po prostu tym osobom wypłacić. W tej chwili naprawdę czekamy na program. Jeżeli nie będzie programu nie ruszymy z miejsca, moim zdaniem. Po prostu musi być program.”

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczenia Bezrobocia powiedział: „Ja chciałbym tutaj odnosząc się do wypowiedzi Pana radnego Hetkowskiego podkreślić jedną rzecz. Słusznie Pan zauważył, że to jest skomplikowane narzędzie. Ale w pewnym momencie zaprzeczył Pan sam sobie to znaczy, albo proszę Państwa przedstawiamy tą stawkę jako przejaw skąpstwa i przedstawiamy, jakby, przyjęcie skomplikowanych rozwiązań, badań opartych o co. Nie wiemy jeszcze wielu rzeczy, prawda. Jako przejaw racjonalizmu. Tak nie jest. Proszę Państwa po drodze między jedną a drugą propozycją jest realizm. Bardzo łatwo apelować jest o prowadzenie symulacji, wyliczeń, itd., ale po drodze wylewamy dziecko z kąpielą, nie przyjmujemy te decyzji. To jest niesłychana rzecz. Ja już pomijam niektóre inne elementy, dlatego, że to była wypowiedź wielowątkowa, ale Pan radny był łaskaw powiedzieć również, że wpadnie tam jakaś kwota i już wpada w pierwszą stawkę podatkową, prawda. Więc również i z tego względu przyjmijmy stawkę minimalną. Zostawmy to otwarcie na pewne różne rzeczy, co do których nie możemy powiedzieć, co nastąpi zupełnie. Natomiast ustawiając się w pozycji, że tak - teraz będziemy robić wyliczenia, symulacje, co się może wydarzyć, a co się nie może wydarzyć, mnożyć te wszystkie kwoty, straszyc stratami w budżecie i koniec końców nie przyjmujemy tego. Miasto nie będzie miało w ogóle tytułu, żeby wypłacić, a my de facto jeszcze nie wiemy, jaka będzie liczba tych ludzi. My do końca stycznia składamy projekt na podstawie tego, co zgłoszą zakłady i jednostki, prac społecznie użytecznych w mieście Płocku. I dopiero wtedy będziemy mieli realne liczby, będziemy mogli debatować nad tym. Natomiast w tej chwili rozmawiamy o zupełnie innej rzeczy. Także ta dyskusja może nastąpić później. Wnoszenie o przewekslowanie tego w czasie na jakąś bliżej nieokreśloną datę to jest zabicie całego pomysłu.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! I właśnie i Pan Pełnomocnik zaczyna tutaj sugerować czemu ja wyraźnie zaprzeczyłem. Zaczyna się pokazywać wątek, że oto jest tutaj grupa radnych, którzy chcą w jakimś bliżej nieokreślonym czasie to odłożyć, uwalić program, przepraszam za kolokwializm. Wcale tego nie powiedziałem. My chcemy przyjąć to dziś, właśnie dziś, choć ja bardzo żałuję, że tydzień czasu przed ostatnim dzwonkiem dopiero za to się bierzemy nie mając tak naprawdę ani zbilansowanych potrzeb tych przedsiębiorstw, ani zabezpieczonych i przewidzianych środków w budżecie miasta, ani nie znając na przykład rzeczywistego zapotrzebowania na tego typu działania ze strony bezrobotnych. I to jest rzecz fatalna, ponieważ na to mieliśmy trzy miesiące czasu, a pozostało nam, tak naprawdę zajęliśmy się tym w poprzednim tygodniu na niektórych Komisjach, gdzie również nie uzyskiwaliśmy kompetentnych odpowiedzi. Nie chodzi tu o prowadzenie jakiejś wielkiej symulacji, nie wiadomo jak wielkiej, ale przecież z pewnością Pani Dyrektor Kęsicka z głowy może powiedzieć, jaka jest statystyczna rodzina, czy jaka jest statystyczna jednostka społeczna minimalna korzystająca, czy będąca w kręgu zainteresowań Urzędu Pracy, bo wie o tym ona, przepraszam Pani Dyrektor, że tak się zwróciłem i również Pan Dyrektor Krzyżaniak z pewnością wie, bo jeśli nie wie, to bym się dziwił, a poznałem Dyrektora Krzyżaniaka z kilku jego bardzo mądrych i kompetentnych wypowiedzi na Komisjach. On także wie, jaki jest statystyczny klient Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku i jaki jest styk tychże statystycznych jednostek społecznych na styku MOPS – Urząd Pracy. I myślę, że możemy to bardzo szybko, nie wiem, w ciągu 15 minut, bądź pół godziny, powiedzieć, że oto nie przeprowadzamy eksperymentu w ciemno, że 6 zł, tylko, że dajemy 6 zł dlatego, bo miasta nie stać na więcej, bo przedsiębiorstwa nie zgłosiły więcej potrzeb, a my jako nadzorujący czy właściciele jednostek organizacyjnych w mieście nie jesteśmy w stanie wskazać potrzeb miasta, które być może prezesi nie dostrzegają. Dajemy tyle, żeby nie narobić kłopotów ludziom, którzy z tego programu będą po prostu korzystali. I, żeby upewnić wszystkich Państwa, że ja osobiście jestem absolutnie gotów, a wręcz przeciwnie powiem, że nie wyjdę z tej sali, dopóki tej uchwały nie przegłosuję, to, żeby nie było wątpliwości jako alternatywę proponuję 10 zł za godzinę, ponieważ z bardzo prostego i prymitywnego wyliczenia wynika, że wówczas beneficjent tego programu przestanie być klientem, przepraszam za określenie, MOPS-u. I tylko i tylko mi po prostu o to chodzi. Myślę zresztą, że większość bezrobotnych, żeby nie powiedzieć wszyscy, są to ludzie, którzy naprawdę o wiele lepiej liczą pieniądze, niż ci, którzy tych pieniędzy mają tak wiele, że nie potrafią ich liczyć, że nie muszą ich liczyć co do złotówki. I ci ludzie także sobie w pewnym momencie potrafią wyliczyć, bo nie są to skomplikowane wyliczenia, że oto właśnie teraz powinienem już przestać z tego korzystać, ponieważ wpadnę w podatek, który spowoduje to, że zamiast zyskać po prostu tracę. I myślę, że ten program poza weryfikacją rzeczywistą osób chętnych do podjęcia pracy, jest także pewną okazją, którą dostaje bogaty samorząd płocki, jest pewną okazją do finansowania, czy dania ludziom pewnej rekompensaty za to, że oto sami, inaczej - z przyczyn leżących w większości poza miastem, że oto nie jesteśmy w stanie im zapewnić miejsca pracy godziwego i takiego, powiedziałbym, honorowego sposobu zaspokajania potrzeb swoich i swojej rodziny i to jest tyle. Nie chcemy absolutnie, ja nie chcę zweksłować tej uchwały na jakiś odrębny czas, bo gdybym to zrobił byłbym naprawdę człowiekiem kompromitującym się. Chcę to zrobić, ale chcę głosować w sposób racjonalny i chcę również dać ludziom to, na co często przez wiele, wiele lat czekali, do momentu, kiedy pokazała się pierwsza mądra i dobrze służąca sprawie regulacja prawna, która daje szansę ludziom uzyskania dodatkowych środków finansowych, ale także daje możliwość bardziej obiektywnego zbilansowania rzeczywistego rynku ludzi bez pracy. I to tyle. Naprawdę chcę, nie wyobrażam sobie, żebyśmy z tej sali wyszli bez głosowania. Ja również będę pewnie zmuszony głosować, bo pewnie ten wniosek upadnie, za tymi 6 zł, ale będę czuł ogromny niesmak, pewne wyrzuty sumienia w stosunku do ludzi, którzy od nas radnych Rady Miasta Płocka oczekują pewnej pomocy i wsparcia.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Szanowni Państwo! Dyskutujemy tutaj, próbujemy jedno drugiego zastraszyć, że ile to nas będzie kosztowało. Mamy pieniądze na różnego rodzaju imprezy takie na Starym Mieście, czy nad Wisłą i jednym głosowaniem potrafimy na dwie jednodniowe imprezy przekazać 450 tys. zł, a tutaj mamy taki problem, żeby znaleźć dodatkowe jakieś środki finansowe dla bezrobotnych i bez prawa do zasiłku. Panie Pełnomocniku, to Pan powinien najbardziej zabiegać o to, żeby te środki były jak najwyższe, żeby ta stawka była nie 6 zł, a 10 zł czy 15 zł, bo taka jest Pana rola. Pan tutaj pracuje jako Pełnomocnik Prezydenta d/s Zwalczenia Bezrobocia, a Pan zawzięcie broni tych 6 zł. Jednocześnie mówi nam Pan, że nie pokusiliście się o analizy. Jaka stawka bezpieczna dla tych ludzi będzie? Czy to jest 6 zł, 10 zł czy 15 zł? Ja myślę Panie Przewodniczący, tutaj składam wniosek, aby w przerwie przed głosowaniem tej uchwały zebrał się w jednym pokoju Pan Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, pion finansowy Urzędu Miasta, Pełnomocnik d/s Bezrobocia. Usiądźcie i w pół godziny wyliczycie nam i powiecie – 10 zł możemy, lub 12zł możemy.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział:”Ale taki wniosek postawił Pan radny Wojciech Hetkowski.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „My nie chcemy tutaj nie wiadomo czego. Chcemy wiedzieć, jaka jest bezpieczna stawka dla tych ludzi, a nie 6 zł, które jest w rozporządzeniu. I druga sprawa. Mówimy tutaj o tych środkach finansowych, to powiedzmy jeszcze jedno – 60% tej kwoty to zapłaci Powiatowy Urząd Pracy, czyli budżet państwa, a miasto ma dołożyć tylko 40%, a my już tutaj się targujemy – stać nas czy nie. Nadwyżkę w ubiegłym roku budżetową mieliśmy prawie 6 mln. Ja myślę, że jeśli chodzi o kwoty, o środki, to tutaj akurat najmniejszy problem będzie. Tylko po prostu trzeba usiąść i wyliczyć tą stawkę bezpieczną, stawkę dla tych ludzi.”

Pan radny **Sławomir Goszkowski** powiedział: „Szanowni Państwo! Chciałbym zwrócić uwagę na kilka aspektów, bo myślę, że jeszcze tutaj powinniśmy na to szczególnie zwrócić uwagę. Przede wszystkim te miejsca pracy kto ma zapewnić – jednostki i zakłady budżetowe, nie prywatne jakieś tam spółki, które chodzą na rynku, tylko jednostki i zakłady budżetowe . Więc teraz moje jest pytanie - jaka jest średnia płaca w tych jednostkach? To jest raz. I dwa – przy stawce 10 zł, na którą będziemy z Powiatowego Urzędu Pracy mieć dofinansowanie i Urząd Miasta płacić, czy w takim razie tym jednostkom nie będzie się opłacać w danym momencie powiedzieć tak – może zmniejszymy zatrudnienie, bo stąd mamy prawie że takich tanich pracowników i możemy w ten sposób też pracować. Więc to też trzeba na to zwrócić szczególną uwagę. Natomiast, jeśli mówimy, że to jest stawka 6 zł, więc ja powiedziałbym, że stawka 6 zł, gdyby była normalnie w zakładzie pracy, ona jest zwiększona przez opodatkowanie i ZUS o około 35%, więc jest to stawka 8,10 zł brutto, więc w skali miesiąca jest to kwota 1440 zł brutto, gdyby tak było. Ja właśnie pokazuję Pani te aspekty. Ale gdyby było to w skali całego miesiąca tak to jest. Ja nie w tym kontekście to mówię, tylko chcę uzasadnić. Wychodzę z założenia, że miasto w tym momencie, jako samo nie da tych miejsc pracy, bo nie ma takich możliwości. Miasto musi tworzyć i kreować możliwość tworzenia miejsc pracy, a więc poprzez tego typu działanie pomaga ludziom i my jako radni podejmujemy decyzje o tym, żeby tym ludziom w jakikolwiek sposób pomóc i ulżyć ich doli. I to o to mi chodziło, nie o to tak, jak Pani mówi, że ... To może my pójdźmy na bezrobocie.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! To znaczy ja akurat jestem finansistką, wypełniam PIT i innych PIT-y i mogę Państwu określić przy założeniu to, co jest zaproponowane w tej chwili 10 zł to jest 400 zł miesięcznie, 12 miesięcy to jest 4.800 zł. (...) Zakładamy, ja chcę tylko określić wysokości, bo mieliśmy zrobić założenie. I to, co ten człowiek musi oddać do skarbu państwa - styczeń, luty, marzec, kwiecień, jaki miesiąc sobie wybierze, w którym się rozlicza, musi oddać około 540 zł, czyli to jest blisko półtora raz

tęgo, co otrzyma w ciągu miesiąca. 540 zł. Powiedźcie mi Państwo, Pan radny oczywiście mówi - nie martwy się za tych ludzi. Pan się nie martwi, ale ja się martwię, bo dla tych ludzi nawet 10 zł to jest bardzo dużo, szczególnie, że ustalają sobie stawkę dzienną, ile potrzeba im jest na przeżycie. Spotykamy się z tym, Panie radny. Państwo nie macie, niektórzy z Państwa radnych, większość z nas nie ma, takich problemów, ale są ludzie, niech Pani mi wierzy, że mają takie problemy z wyznaczaniem sobie stawki dziennej, ile jest im potrzeba na przeżycie. I teraz, jeśli rzeczywiście mamy taką możliwość, mamy te 10 zł, jak ten człowiek sobie poradzi z zapłaceniem, abstrahując od tego, czy to będzie 540 zł czy 300 zł, ale jeśli on ma dochód w rodzinie 5zł, 7 zł na dzienne utrzymanie, kupno chleba, masła i czegoś tam, to niech mi Pani powie, skąd on zapłaci nagle do budżetu państwa taką olbrzymią kwotę, w jego przekonaniu olbrzymią kwotę, bo zgodnie z ustawą podatek nie jest potrącany przy wypłacie, tylko dopiero po rocznym rozliczeniu. Dla Państwa to jest nic, fajnie, może rzeczywiście tak możemy myśleć. I teraz tak, jeśli chodzi o tę stawkę, którą sobie wyliczamy 10 zł, a tu było wcześniej, że stawka w budownictwie oscyluje w okolo 7 – 8 zł, z tym, że proszę również zwrócić uwagę na fakt, że ten człowiek, czy pani, która pracuje, oddaje ZUS. To jest 7-8 zł brutto. A tutaj mamy do czynienia tylko i wyłącznie z podatkiem. Tu o ZUS-ie nie mam mowy, ponieważ ZUS płaci Powiatowy Urząd Pracy. I to jest tyle. Dziękuję.”

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczenia Bezrobocia powiedział: „Chciałem ustosunkować się do tego, co Pani radna Opatrzyk powiedziała. Proszę Państwa moim obowiązkiem jako Pełnomocnika d/s Bezrobocia jest przeprowadzać takie rozwiązania w zakresie prawa miejscowego i sugerować takie rozwiązania, które mają szansę realizacji, przede wszystkim, a nie rozwiązania określone co do kwoty pieniędzy. To po pierwsze. Spotkanie w gronie sugerowanym tutaj przez Państwa radnych już się odbyło w Urzędzie Miasta w Wydziale Skarbu i Budżetu. Nie tylko w gronie sugerowanym, ale również z przedstawicielami jednostek. Także nie widzę potrzeby, na bieżąco w tej chwili na kartkach jest pozbawione żadnego sensu. Myśmy po tych konsultacjach, które zrobiliśmy, doszliśmy właśnie do takiego wniosku, jaki proponujemy. Pomijając już to, że określenie „bezpieczna stawka” jest określeniem wartościującym i to nie jest określenie z dziedziny finansów, doszliśmy do wniosku, że to, co proponujemy 6 zł, to minimum ustawowe jest w tym sensie stawką racjonalną, bezpieczną, nie narażającą tych osób na później przykre konsekwencje, których nie możemy przewidzieć. I nie jest to przejaw skąpstwa. I w podobny sposób jakby robienie dalszych wyliczeń, dokonywanie znowu narad i reasumpcji tych wszystkich rzeczy nie jest przejawem racjonalizmu. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja tylko jedną rzecz. Będzie to wypowiedź niemerytoryczna, ale muszę ją powiedzieć. Najlepiej to się zagląda komuś do kieszeni i ocenia go się, że ma tyle, że już w ogóle ze szczęścia to powinien oszaleć. To jest pierwsza taka refleksja natury ogólnej. I druga – jak byśmy zapytali dzisiaj przeciętnego bezrobotnego, a nam wielu i znam bardzo wiele osób, które mają 5 zł na utrzymanie, są to moi przyjaciele, to gdybyśmy ich zapytali, co wolą - czy zarobić 4.800 zł na rok i zapłacić od tego 500 zł podatku, czy woleliby zarobić 2 tys. zł i nie zapłacić od tego podatku. Myślę, że byłoby to pytanie retoryczne i nie pozostawiające chyba jakiegokolwiek marginesu na odpowiedź. Myślę, że wiele osób wolałoby nie zastanawiać się, ile płaci podatku, tylko ile mu zostaje, niż zastanawiać się, ile zapłaci podatku nie wiedząc o tym, jakie środki pozostają mu do dyspozycji. Także to pytanie jest retoryczne, co lepiej mieć 4.800 zł i zapłacić 500 zł podatku, niż mieć 2.000 zł i od tego podatku nie płacić.”

Pani **Katarzyna Kęsicka** Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o te symulacje finansowe powiem szczerze, że od tej strony Urząd Pracy aż tak bardzo nie wnikał jako, że ustawa mówi prosto, że ze stawki minimalnej 6 zł Urząd Pracy refinansuje 60% kwoty. Oczywiście Rada Miasta może uchwalić stawkę wyższą. Natomiast tak naprawdę te 6 zł z czegoś się wzięło. Proszę Państwa, jeżeli

weźmiecie Państwo najniższe wynagrodzenie, ja tu po prostu trochę też czytam i intencja ustawodawcy, która jest zamieszczona na stronach internetowych ministerstwa, to Państwu przybliżę – jeżeli weźmiecie Państwo najniższe wynagrodzenie, które brutto w tej chwili wychodzi osiemset tam pięćdziesiąt złotych... 890 zł, podzielcie to proszę Państwa przez 8 godzin dziennie, przez 4 tygodnie to stawka wychodzi około 6 zł za godzinę. To są mniej więcej te same pieniądze. Dlaczego 10 godzin tygodniowo. Właśnie dlatego, że gdyby założył, że mamy takie osoby w ewidencjach, które przekroczyły magiczną barierę wieku 40 lat, które w sposób stały korzystają z pomocy społecznej, która jest niewystarczająca, gdyby takie osoby zaangażować do pracy na przykład w tym maksymalnym wymiarze przez okres 10 – 11 miesięcy, to okazuje się, że ten dochód uzyskany z tego świadczenia oscyluje właśnie w granicy kwoty wolnej od podatku. Dlatego tak zostało skonstruowane przez ustawodawcę, żeby temu programowi nie nadawać znamion zatrudnienia i nie wkraczać w te stosunki, które rządzą wynagrodzeniem za pracę. Te pieniądze, które beneficjenci tego projektu otrzymują są świadczeniem. To nie jest wynagrodzenie. Także jeżeli chodzi o te stawki, skąd się te 6 zł wzięło i dlaczego ustawodawca wyszedł od kwoty 6 zł, to myślę, że tutaj chyba na to pytanie odpowiedziałam. A dlaczego Urząd Pracy zwrócił się do tutaj Urzędu Miasta teraz z napisaniem tego planu – tek wyglądają, proszę Państwa, terminy ustawowe. Zwracamy się teraz nie tylko do Urzędu Miasta, ale również do innych gmin i myślę, że w wielu miejscach Polski w tej chwili trwają takie poważne debaty czy to 6 zł, czy więcej złotych. Ja nie chcę, że byście Państwo też odczytali moje słowa w taki sposób, że ja jestem przeciwna większej kwocie. Nie. Jako praktyk wiem, że wszelkiego rodzaju później ściągłości kwot, które są do ściągnięcia w sytuacji, kiedy człowiek jest pozbawiony praktycznie żadnych, jakichkolwiek źródeł dochodu poza stałymi zasiłkami, jest naprawdę bardzo, bardzo problematyczne, jeżeli chodzi o ten podatek dochodowy później od osób fizycznych. Także dlatego te 6 zł ustawodawca - myślę, że wyszedł od stawki najniższego wynagrodzenia, która po prostu wychodzi na to, że człowiek pracujący normalnie na wolnym rynku za najniższe wynagrodzenie w tym kraju dostaje blisko 6 zł za godzinę, a 10 godzin w tygodniu właśnie dlatego, żeby z tego tytułu uzyskany dochód nie przekroczył kwoty wolnej od podatku.”

Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Bardzo wiele argumentów, szczególnie w tej końcowej fazie dyskusji padło. Pozwólcie, że nie będę ich powtarzał, natomiast odniosę się do kilku spraw, które zostały zawarte w formalnych wnioskach. Po pierwsze – symulacja. Chciałbym powiedzieć, że prawdopodobnie nie ma, jeśli nawet Państwo przegłosujecie, nie ma szans na przeprowadzenie merytorycznej symulacji. Zbyt mało danych, mamy zbyt wiele niewiadomych. Możemy się opierać jedynie na tych aspektach finansowych, które zostały już tutaj przytoczone. Dotyczą one kwoty bezpośredniej, którą może osoba bezrobotna zarobić nie tracąc prawa do zasiłku dla bezrobotnych, może zarobić nie przekraczając kwoty wolnej od podatku. Kwestia ściągłości rzeczywiście nadpłaconych zasiłków, podatków to jest praktyka, drodzy Państwo, praktyka bardzo, bardzo trudna. Czasami nieuczciwie pobrany zasiłek czy też jakiegokolwiek inne świadczenie jest bardzo problematyczne w ściąganiu. Po prostu osoby nie mają z czego spłacać. Tutaj podatek dochodowy w kwocie 500 zł byłby również takim problemem, gdyby zaistniał taki przypadek. Nie możemy się również odnieść do pewnej średniej statystycznej. W mieście Płocku prawdopodobnie średnia krajowa jest w granicach 2.600 zł – 2.700 zł. Czy ta średnia krajowa może mówić nam o dochodach, o realnych przychodach i dochodach poszczególnych środowisk i grup społecznych? - Z pewnością nie. Są takie środowiska, które zarabiają powyżej średniej 3.000zł, ale i osoby, które jedynie pobierają najniższe wynagrodzenie. W związku z tym każda symulacja, którą tutaj przeprowadzimy, będzie obciążona bardzo, bardzo poważnym błędem, dlatego sądzę, że jest ona po prostu niecelowa. Uprzejmie proszę Państwa radnych, aby nie powodować takich sytuacji, że coś się zleca Pełnomocnikowi d/s Bezrobocia. Urzędem Miasta Płocka od 3 lat, od ponad 3 lat, kieruje Prezydent. Jesteśmy zgraną drużyną i jak widzicie Państwo nie damy się ponieść żadnym emocjom, ani skonfliktować między sobą. 1000 osób, o których tutaj wspomniano, jest to pewien maksymalny, jak sądzę, próg, który sobie założyliśmy. Nie sądzę również, aby był

możliwy do osiągnięcia poprzez nasze jednostki i zakłady budżetowe. Być może, jeśli będzie dużo osób odmawiało podjęcia pracy, to być może w ciągu roku rzeczywiście tysiącu osobom będzie zaproponowana taka propozycja świadczenia a nie stałego miejsca pracy. I rzeczywiście można by tak rozważać – rzeczywiście lepiej jest zarobić 4.800 zł i zapłacić podatek, ale pod warunkiem, że było by to miejsce pracy i w miarę przynajmniej, jeśli się dobrze, uczciwie i solidnie pracuje, w miarę stałe miejsce pracy. Natomiast to nie jest miejsce pracy. To jest, jak Pani Dyrektor powiedziała dwukrotnie, wyraźnie, podkreślę to jeszcze raz – świadczenie wspomagające obecną sytuację osób bezrobotnych, bez prawa do zasiłku. Taka była intencja ustawodawcy i my się chcemy dokładnie w tą intencję wkomponować i ją realizować. Kwestie finansowe, z tego, co wiem, nie zostały jeszcze określone przez żadne miasto w Polsce, choć mogę się tu pomylić w jednym, dwóch przypadkach, ale większość miast polskich i gmin okolicznych jest dokładnie w tej samej sytuacji i na takim samym etapie przygotowania programu, projektu, jak my. Część jest jeszcze za nami. W związku z tym nie można tutaj mówić o jakimś tkwieniu w lesie. Jak się za długo w lesie przebywa, to można później nie wyjść, więc to jest też bardzo niebezpieczne. W związku z tym takie powtarzanie może być złudne. W związku z tym nie jest również to eksperymentem na jakimś tam... Eksperyment się źle kojarzy i w żadnym wypadku nie chcemy eksperymentować. Chcemy wyjść od takich minimalnych założeń, by być może w przyszłości program ten się rozwijał. Nie jesteśmy w stanie również przewidzieć, w jakim kierunku on się rozwinie. To tak naprawdę pewne założenia, które będziemy realizować poprzez nasze zakłady budżetowe i jednostki zweryfikuje życie i wnioski, które stąd będą płynęły również mogą być przesłanką do korekt w dalszej działalności, również w tym roku. I tak, jak Pani Skarbnik powiedziała, ta kwota, którą budżet miasta musi wydatkować wprost na finansowe kwestie związane z wynagrodzeniem osób pracujących w tym programie społecznie użytecznych prac, to nie są wszystkie koszty. Musimy tak naprawdę jeszcze przeciw każde to stanowisko pracy, jeśli nawet 10 godzin w tygodniu będzie wykorzystywane, wyposażać. Nawet, jeśli to będzie, zakładając jedno z nich, jeśli to będą proste prace porządkowe wewnątrz jakichś budynków, czy na zewnątrz budynków, to również musimy osobę wykonującą takie prace wyposażać w odpowiedni sprzęt – odzież ochronną i sprzęt do porządkowania terenu. To też kosztuje i te kwestie również będą finansowane przez samorząd poprzez zakłady budżetowe i jednostki. Być może jakieś oszczędności w jednostkach czy zakładach się znajdują, ale nie sądzę, aby były one bardzo duże, aby mogły przejąć znaczną część kwestii finansowych w związku z realizacją tego programu. Drodzy Państwo mógłbym jeszcze to w jakiś inny poważniejszy i dłuższy o wiele sposób uzasadniać. Proponuję jednak, abyśmy rozpoczęli realizację nowego programu od tego założenia, które zaproponowaliśmy. Jesteśmy już po znacznych przemyśleniach. Ta dyskusja na tej Sesji, aczkolwiek żałuję i kieruję te słowa do Przewodniczącego Komisji Społecznej, że nie wywołał takiej dyskusji na Komisji i nie dyskutowano dwie, trzy, cztery godziny i Komisja nie zakończyła się wnioskami na Radę Miasta Płocka, ale dobrze, że była taka dyskusja, bo pokazała, że mieliście Państwo pewne wątpliwości, że tak naprawdę, myślę, że na każde, albo na prawie każde pytanie, uzyskaliście Państwo odpowiedź z sugestią i z uzasadnieniem, aby rozpocząć od takiego projektu i od minimalnej kwoty, którą zaproponowaliśmy. Dziękuję.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** zapytała: „Czy to będzie kierowany do osób chętnych ten program, czy do osób, które będą miały skierowanie tylko i wyłącznie?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Wśród kategorii osób bezrobotnych jest wyodrębniona grupa osób bezrobotnych bez prawa do zasiłku, którzy już od jakiegoś czasu nie otrzymują zasiłku dla bezrobotnych i utrzymują się prawdopodobnie tylko i wyłącznie poprzez pomoc społeczną realizowaną głównie przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Do tej grupy osób bezrobotnych będą kierowane propozycje pracy w ramach projektu prac społecznie użytecznych.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** zapytała: „Czy będą mogli odmówić?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście, że będą mogli odmówić. Natomiast, jeśli tak, jak Pani Dyrektor powiedziała, odmowa będzie się wiązała z utratą statusu osoby bezrobotnej na minimum trzy miesiące.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek Pana radnego Wojciecha Hetkowskiego. Wniosek został odrzucony w wyniku głosowania (za wnioskiem – 4, przeciw – 12, 1 – wstrzymujący).

W tym miejscu Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka w nawiązaniu do pytania dotyczącego „Programu przeciwdziałania narkomanii” a dotyczącego, ile osób w Płocku leczy się odpowiedział, że 186 osób.

4)zmiany Uchwały Nr 844/XLIX/05 Rady Miasta Płocka z dnia 13 grudnia 2005 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień od tego podatku (druk nr 932)

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę – w § 1 po wyrazach: *”budynki i grunty zajęte na parkingi wielopoziomowe”* dodać wyraz: *”ogólnodostępne.”* Powiedział także: *”Istota tej uchwały jest taka, żeby zainteresować chętnych przedsiębiorców budowaniem takich parkingów wielopoziomowych w mieście Płocku, ze względu na bardzo duży dyskomfort odczuwany przez mieszkańców, częste telefony i wizyty u nas, że – wybudujcie nam tutaj parking, tutaj parking, nie mamy gdzie parkować. Przeważnie, większość apeli dotyczy tych terenów, które nie są w posiadaniu gminy. Są to tereny prywatne, spółdzielcze. I żeby zachęcić właśnie do tego, żeby budowano właśnie takie parkingi, przedstawiamy taki projekt o zwolnieniu z podatku po wybudowaniu właśnie takiej inicjatywy. Dziękuję.”*

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam pytanie czy ta uchwała dotyczy także garaży wielopoziomowych stanowiących integralną część z obiektami handlowo – usługowymi o charakterze komercyjnym. Chodzi tutaj po podziemne garaże budowane przy różnego rodzaju obiektach komercyjnych, z których właściciele czerpią, powiedzmy sobie szczerze, bardzo wysokie korzyści.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Prezydencie czy nie byłoby dobrze, żeby jednak, żeby nie było dyskusji pod kogo jest robiona ta uchwała, czy nie jest robiona, żeby jednak zdefiniować pojęcie tego garażu wolnostojącego, który byłby zwolniony, że byłby to na przykład garaż, który będzie wybudowany na powierzchni ziemi, będzie miał co najmniej dwie kondygnacje, itd., itd. Wtedy będziemy mieli pewność, że jest to rzeczywiście... dotyczy określonego kręgu.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Użycie w uchwale tego terminu: parkingi wielopoziomowe, myśmy to konsultowali. Chodzi o to, że parking wielopoziomowy musi stanowić odrębną budowlę, on z definicji stanowi. Natomiast, jeśli chodzi o parkingi pod marketami, galeriami, różnymi innymi obiektami, nie mają swojej odrębności, w związku z tym nie będą podlegały tej uchwale. I jeszcze proponuję Państwu radnym zwrócić uwagę na wielopoziomowość. Więc przeważnie w tych budynkach, o których mówimy, nawet w

budynkach mieszkalnych niektórych spółdzielczych, buduje się parkingi lub garaże pod budynkiem, ale o jednym poziomie. Nam nie o to chodzi, bo ta inicjatywa musi mieć charakter masowy, czyli wielu ogólnodostępnych parkingów. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący to proponuję, żeby już mieć pewność i uniknąć tego typu wątpliwości, które zgłosiła tutaj Pani radna Musiał proponuję wyraźnie zapisać, że nie dotyczy to obiektów stanowiących obiekt towarzyszący powierzchniom handlowo – usługowym.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Tylko chciałbym prosić o skonsultowanie tego wniosku z radcą prawnym, dlatego, że według mojej wiedzy stawki podatkowe muszą obowiązywać wszystkich, nie można wyłączać poszczególnych grup, czy też indywidualnych podmiotów gospodarczych. Dlatego dla poprawności prawnej proszę o konsultację z prawnikiem, który jest obecny na sali, z tego, co widzę.”

5)otrzymania dofinansowania projektu pn.”Z ziemią za pan brat” w ramach Programu Wspólnoty Europejskiej: „MŁODZIEŻ – Inicjatywy Grupowe” (druk nr 933)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 933.

6)wyzierzawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku (druk nr 928)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 928.

7)skargi z dnia 28.10.2005 roku Pana Jerzego Kucharskiego (druk nr 927)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 927.

8)wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka (druk nr 926)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 926.

8)a) w sprawie skargi z dnia 25.10.2005 roku Barbary Ryłskiej – Moryń i Stanisława Moryń (druk nr 934)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 934.

W obradach została ogłoszona przerwa od godz. 12.20 do godz. 12.40.
Obrady zostały wznowione o godz. 12.45.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

1) przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na terenie miasta Płocka na lata 2006-2008 (druk nr 929)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 929.

Wynik głosowania:

za - 17

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 880/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na terenie miasta Płocka na lata 2006-2008 stanowi Załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu.

2)zawarcia porozumienia ze Starostwem Powiatowym w Płocku w sprawie współfinansowania Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku (druk nr 930)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 930.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 881/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie zawarcia porozumienia ze Starostwem Powiatowym w Płocku w sprawie współfinansowania Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku stanowi Załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu.

3)ustalenia wysokości świadczeń dla bezrobotnych za wykonywanie prac społecznie użytecznych (druk nr 931)

Pan **Andrzej Nowakowski** członek Komisji Uchwał i Wniosków poinformował, iż do projektu uchwały na druku nr 931 został zgłoszony przez Panią radną Grażynę Opatrzyk wniosek dotyczący zmiany stawki zamieszczonej w § 1 z **6 zł** na **15 zł**.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! To był wniosek taki złożony, nie wiem, czy to powinno być 15 zł, 12 zł czy 10 zł. W momencie, kiedy dostaniemy jakieś wyliczenia, analizę, to ja zweryfikuję tą kwotę, nie wiem, do 10 zł, do 11 zł, do 12 zł. Może tak, może najpierw niech ktoś nam przedstawi tę analizę finansową, jak to ma wyglądać.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: ”Pani radna głosowaliśmy już taką kwestię i została oddalona. Właśnie taka, jaką Pani w tej chwili sugeruje.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „W takim razie ja wycofuję ten wniosek 15 zł. Rozumiem, że jest kolejny 10 zł.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka potwierdził, że jest taki wniosek.

Pan **Andrzej Nowakowski** członek Komisji Uchwał i Wniosków poinformował, iż po wycofaniu wniosku przez Panią radną Grażynę Opatrzyk pozostał jeszcze jeden wniosek do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 931 – wniosek zgłoszony przez Pana radnego Wojciecha Hetkowskiego dotyczący zmiany stawki zamieszczonej w § 1 z **6 zł** na **10 zł**. Wniosek zgłoszony przez Pana radnego Wojciecha Hetkowskiego został poddany pod głosowanie i w wyniku głosowania został odrzucony (za wnioskiem – 7, przeciw, 14, wstrzymujące – 0).

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczonej na druku nr 931 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 882/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie ustalenia wysokości świadczeń dla bezrobotnych za wykonywanie prac społecznie użytecznych stanowi Załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu.

4)zmiany Uchwały Nr 844/XLIX/05 Rady Miasta Płocka z dnia 13 grudnia 2005 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień od tego podatku (druk nr 932)

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Po dyskusji w przerwie wniosek, który zgłosił Pan Hetkowski proponowałbym pewną modyfikację. Bo dlaczego? - Dlatego, że może tam być problem z zarzuceniem, że jest to zwolnienie podmiotowe, natomiast muszą być zwolnienia przedmiotowe. Tutaj można by było ewentualnie, taką żeśmy uzgodnili z Panią Skarbnik w dyskusji ewentualną propozycję, żeby ten punkt 4 miał taką treść: „*budynki i grunty zajęte na parkingi wielopoziomowe ogólnodostępne o charakterze wolnostojącym.*”

W/w propozycja została przyjęta jako autopoprawka Prezydenta Miasta.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczonej na druku nr 932 (z autopoprawkami).

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące –0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 883/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 844/XLIX/05 Rady Miasta Płocka z dnia 13 grudnia 2005 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz

zwolnień od tego podatku stanowi Załącznik Nr 11 do niniejszego protokołu.

5)otrzymania dofinansowania projektu pn."Z ziemią za pan brat" w ramach Programu Wspólnoty Europejskiej: „MŁODZIEŻ – Inicjatywy Grupowe” (druk nr 933)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 933.

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 884/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn."Z ziemią za pan brat" w ramach Programu Wspólnoty Europejskiej: „MŁODZIEŻ – Inicjatywy Grupowe” stanowi Załącznik Nr 12 do niniejszego protokołu.

6)wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku (druk nr 928)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 928.

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 885/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku stanowi Załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.

7) skargi z dnia 28.10.2005 roku Pana Jerzego Kucharskiego (druk nr 927)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 927.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 886/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w

sprawie skargi z dnia 28.10.2005 roku Pana Jerzego Kucharskiego stanowi **Załącznik Nr 14** do niniejszego protokołu.

8) wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka (druk nr 926)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 926.

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 887/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie Wielkiego Reprezentacyjnego Herbu Miasta Płocka stanowi **Załącznik Nr 15** do niniejszego protokołu.

8)a) w sprawie skargi z dnia 25.10.2005 roku Barbary Ryłskiej – Moryń i Stanisława Moryń (druk nr 934).

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 934.

Wynik głosowania:

za - 17

przeciw - 0

wstrzymujące - 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 888/LI/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie w sprawie skargi z dnia 25.10.2005 roku Barbary Ryłskiej – Moryń i Stanisława Moryń stanowi **Załącznik Nr 16** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 6

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami za okres od 30.12.05 r. – 23.01.06 r.. Poinformował:

- w dniu wczorajszym została podpisana umowa na budowę dróg dojazdowych do II przeprawy mostowej w Płocku,
- 5 stycznia br. uroczyście zainaugurowano działalność Płockiego Parku Przemysłowo – Technologicznego (dot. części administracyjnej PPPT) ,
- przekazano w imieniu samorządu miasta Płocka i w imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego trzy radiowozy dla płockiej policji (również od tego momentu rozpoczęło pracę trzech nowych dzielnicowych),

- Pan Prezydent wraz z Panem Dariuszem Zawidzkim Zastępcą Prezydenta Miasta brał udział w konferencji prasowej w związku z podpisaniem umowy przez spółkę Rynex ze spółką Polimeni w sprawie budowy galerii handlowo – rozrywkowo – usługowej na Pl. Nowy Rynek,
- Pan Prezydent i Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta spotkali się ze związkami zawodowymi Wodociągów Płockich na temat przyszłości Wodociągów i proponowanego rozwiązania inwestycyjnego w formie partnerstwa publiczno – prywatnego,
- Pan Prezydent odbył spotkania w Ministerstwie Zdrowia z Wiceministrem Zdrowia z Panem Bolesławem Piechą w sprawie współpracy w ramach programów profilaktycznych,
- Pan Prezydent spotkał się Ministrem Spraw Zagranicznych Stefanem Mellerem (spotkanie dotyczyło włączenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych w płocki CIFAL),
- odbył się w Katedrze Festiwal Płockie Kolędownie,
- Pan Prezydent i Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta spotkali się z płockimi kombatantami w Porozumieniu Organizacji Kombatanckich na tradycyjnym spotkaniu noworocznym,
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta brał udział w spotkaniu noworocznym ze Stowarzyszeniem Rodzin Katolickich,
- Pan Prezydent i Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka uczestniczyli w finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Płocku,
- odbyło się spotkanie noworoczne z płockim stowarzyszeniem Amazonki,
- Pan Prezydent spotkał się w ramach spotkań z uczniami płockich szkół z klasami II i III Gimnazjum nr 3,
- Prezydenci uczestniczyli w spotkaniu z Przewodniczącymi Rad Mieszkańców Osiedli i Przewodniczącymi Zarządów Osiedli,
- otwarte zostało w dniu wczorajszym kolejne szkolenie (dot. gospodarki odpadami) w ramach agendy ONZ zrzeszonej w sieci CIFAL,
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta wraz z Pełnomocnikiem d/s przeprawy mostowej Panem Andrzejem Hancykiem dokonywali uzgodnień dotyczących perspektyw rozwoju komunikacyjnego naszego miasta, a szczególnie III przeprawy mostowej,
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka otworzył dwie wystawy :” Mój Płock” i „Szczęśliwe chwile”,
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka uczestniczył w posiedzeniu Rady Społecznej SZPZOZ oraz w kilku spotkaniach dotyczących ustalenia zasad i kryteriów organizacji w roku bieżącym programów profilaktycznych służbie zdrowia,
- w omawianym okresie radni złożyli 23 interpelacje (19 podczas Sesji Rady Miasta Płocka, 3 między Sesjami Rady Miasta). Dotychczas udzielono odpowiedzi na 21 interpelacji spośród złożonych 23. Od początku kadencji rani złożyli 1637 interpelacji,
- w omawianym okresie wydano ogółem 35 delegacji służbowych dla pracowników Urzędu Miasta Płocka, w tym dla Pana Tomasza Kolczyńskiego Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka w dniach 11-13 stycznia br. do Paryża na spotkanie partnerów programu Padel oraz dla Pani Krystyny Kowalewskiej Sekretarza Miasta Płocka w dniu 17.01.br. do Warszawy na spotkanie prezydentów Miast Papieskich.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił informację z realizacji uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji przez Prezydenta Miasta w spółkach. Poinformował, iż w następujących spółkach wniesiono udziały:

- „w Komunikacji Miejskiej Zarządzeniem Nr 4383 z 29 grudnia 2005 r. w sprawie w sprawie wniesienia do spółki Komunikacja Miejska 10 sztuk wiat przystankowych przejętych przez miasto od RUCH S.A. w Warszawie o/Mazowsze. Dokonano podwyższenia kapitału o kwotę 10 tys. zł; ustanowienie 20 udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 11.506.000 zł. Dzieli się na 23.012 udziałów. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objęła gmina Płock. Wkład niepieniężny – aport, w postaci 10 sztuk wiat przystankowych”,
- „Płocki Funduszu Poręczeń Kredytowych to druga spółka, gdzie Zarządzeniem Nr 4378 z 29

grudnia 2005 r. wnieśliśmy wkład pieniężny z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego spółki. Wysokość wkładu pieniężnego – 1 mln zł. Ustanowienie 1000 nowych udziałów o wartości 1.000 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki po podwyższeniu wynosi 2.000.000 zł i dzieli się na 2.000 udziałów o wartości 1.000 zł każdy udział. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objęła gmina Płock. Udziały pokryte zostały wkładem pieniężnym.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział także: „ Z informacji na temat realizacji budowy mostu przez rzekę Wisłę dwie króciutkie informacje. Po pierwsze – 22 grudnia dokonano przejęcie mostu od wykonawcy Konsorcjum Mosty Łódź S.A. - Mosty Płock S.A. wraz z dokumentacją techniczną. I po drugie zakończono prace montażowe instalacji systemu ochrony obwodowej i monitoringu mostu, które zostało zakończone; wynagrodzenie ryczałtowe prawie 2.500.000 zł. Wyłoniono również wszystkich wykonawców. Zarówno wykonawcy, jak i inwestora zastępczego, jak również firmę, która będzie prowadzić działania informacyjno – promocyjne podczas realizacji inwestycji – budowa dróg dojazdowych do mostu. Dziękuję bardzo, gdyby były jakieś pytania bardzo proszę. ”

Zebrani nie zgłosili pytań.

Ad. pkt 7

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy Wiceprzewodniczących między Sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w uroczystości, która zainaugurowała działalność Płockiego Parku Przemysłowo – Technologicznego,
- odbył się finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (uczestniczyli: Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
- odbyło się spotkanie z Zarządem Stowarzyszenia MORKA na temat przyszłych losów stowarzyszenia w kontekście rozbudowy portu jachtowego (uczestniczyli: Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
- odbyło się spotkanie z przedstawicielami Rad Mieszkańców Osiedli (uczestniczyli: Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
- Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka na zaproszenie Rady Mieszkańców Osiedla Wyszogrodzka brał udział w spotkaniu choinkowym zorganizowanym dla dzieci,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w uroczystościach poświęconych 61 rocznicy wyzwolenia miasta Płocka,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w obchodach 143 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego,
- na zaproszenie Rektora i Senatu Politechniki Warszawskiej Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka brał udział w uroczystości promocji doktorskich i habilitacyjnych oraz wręczeniu dyplomów za najlepsze prace magisterskie i doktorskie,
- odbyło się spotkanie z przewodniczącymi klubów Radnych Rady Miasta Płocka,
- Wiceprzewodniczący Rady Miasta brali udział w pracach Komisji Rady Miasta Płocka oraz w przyjęciach interesantów.

Ad. pkt 8

Radni złożyli następujące interpelacje i zgłosili następujące zapytania:

1/ Pani radna **Małgorzata Rybicka** złożyła następujące interpelacje:

- dot. naprawy dachu nad lodowiskiem (**Załącznik Nr 17** do niniejszego protokołu),
- dot. zarejestrowania Funduszu Grantowego w KRS (**Załącznik Nr 18** do niniejszego protokołu),
- dot. zainstalowania sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przy ul. Wyszogrodzkiej przy siedzibie Straży Pożarnej (**Załącznik Nr 19** do niniejszego protokołu),
- dot. ekspertyzy sali gimnastycznej w LO im. Małachowskiego (**Załącznik Nr 20** do niniejszego protokołu),

2/ Pani radna **Grażyna Opatrzyk** złożyła interpelację:

- dot. udostępnienia umowy, jaka została podpisana przez Rynex Sp. z o.o. wydzierżawienie terenu Nowy Rynek (**Załącznik Nr 21** do niniejszego protokołu),

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „(...)I mam jeszcze jedno pytanie, ponieważ dotarły do mnie informacje ze środowiska oświatowego, iż zostały wypłacane pracownikom oświaty tzw. lub nazwane : ”premie świąteczne”. W związku z tym mam pytanie - czy rzeczywiście zostały wypłacone te premie świąteczne dla pracowników oświaty? Jeżeli tak, to na jakich zasadach, ponieważ osoba związana ze środowiskiem poinformowała mnie, że to było takie bardzo dziwne, ponieważ pracownicy administracji otrzymywali po 530 zł brutto, natomiast jeśli chodzi o nauczycieli, to jedni dostawali.... tutaj kwoty były bardzo zróżnicowane. Podłączono to pod godziny ponadwymiarowe pracy. I tutaj prawdopodobnie dyrektorzy decydowali o tym, za ile godzin ponadwymiarowych została wypłacona nauczycielom tzw. premia świąteczna. Jakie były kryteria w związku z tym i dlaczego jako godziny ponadwymiarowe były, gdzie jeden nauczyciel dostał na przykład za trzy ponadwymiarowe godziny pracy, inny za pięć. Jeżeli jest to premia świąteczna to uważam, że każdy pracownik, czy to jest administracja, czy nauczyciel, to powinien otrzymać taką samą kwotę pieniędzy i czy wszyscy pracownicy łącznie z pracownikami przedszkoli, gimnazjów, szkół podstawowych i ponadpodstawowych otrzymali taką premię świąteczną? Dziękuję.”

3/ **Klub Radnych SLD** w składzie: Zygmunt Buraczyński, Arkadiusz Iwaniak, Bożena Musiał, Andrzej Rokicki, Grażyna Opatrzyk, Małgorzata Rybicka, Wojciech Hetkowski, Piotr Nowicki złożyli interpelację:

- dot. Zarządzenia Nr 2637/04 (**Załącznik Nr 22** do niniejszego protokołu).

4/ Pan radny **Andrzej Nowakowski** złożył następującą interpelację:

- dot. sprzedaży spółki Petrotel (**Załącznik Nr 23** do niniejszego protokołu),

5/ Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja dostałam kopię odpowiedzi w sprawie wniosku nr 57 z poprzedniej Sesji. Chodzi o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości. I w tej ustawie rzeczywiście nie ma pojęcia lokali użytkowych, ale znajduje się pojęcie garaży. Czy nie byłoby możliwe, żeby rozpatrzyć możliwość naniesienia poprawki do przyjmowanej nie tak dawno uchwały, żeby uwzględnić także pojęcie garaży w bonifikacie? I chciałabym też, żeby dowiedzieć się, które uchwały, które zostały podjęte przed podjęciem ustawy, które w ostatnim czasie są aktualne, które obowiązują, a które powinniśmy w takim razie uchylić.”

6/ Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** złożyła następujące interpelacje:

- dot. zadaszenia przystanków KM usytuowanych przy ul. Góry (obok Ośrodka Zdrowia) i ul. Ciechomickiej (przy ul. Semestralnej) (**Załącznik Nr 24** do niniejszego protokołu),
- dot. wystąpienia do właściciela stadniny koni w Łącku o usunięcie pozostałości po spalonym budynku gospodarczym usytuowanym przy ul. Góry (**Załącznik Nr 25** do niniejszego protokołu),
- dot. podjęcia działań w celu podłączenia budynków po byłej Agencji Rolnej Skarbu Państwa przy ul. Kutnowskiej do kanalizacji sanitarnej na ul. Zdrojowej bądź ul. Osiedlowej (**Załącznik Nr 26** do niniejszego protokołu),

7/ Pan radny **Jerzy Seweryniak** złożył następujące interpelacje:

- dot. ustawienia lustra lub demontażu blokady na ul. Ciechomickiej (**Załącznik Nr 27** do niniejszego protokołu),
- dot. przedłużenia kursu linii autobusowej nr 2; możliwości wjazdu autobusów linii nr 21 i nr 2 na pętlę przy przystanku przy ul. Tokarskiej wybudowania zatoczki autobusowej przy przystanku na ul. Dobrzykowskiej (**Załącznik Nr 28** do niniejszego protokołu),

Ad. pkt 9

W tym punkcie zebrani nie zabierali głosu.

Ad. pkt 10

W tym punkcie zebrani nie zabierali głosu

Ad. pkt 11

W tym punkcie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady LI Sesji Rady Miasta Płocka .

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Sławomir Goszkowski

Tomasz Korga

